Dzisiejszy numer zawiera 10. stron.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 148 Lwów, Środa 30. Czerwca 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.

Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 11. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Rola p. Van Hamela w Gdańsku.

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, 27 czerwca.

W Warszawie bawił przez kilka dni, podejmowany serdecznie i gościnnie, **Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku p. Joost Hadrian van Hamel.**

P. van Hamel przybył do Polski, aby jako gość naszego rządu **nawiązać** ściślejszy niż dotychczas **kontakt z naszemi sferami rządowemi**. Jego przyjazd, zapowiadany na koniec kwietnia, uległ zwłoce wskutek kryzysu gabinetowego i wypadków majowych. Gdy życie polskie wróciło do równowagi, doszła do skutku ta **podróż, która nie pozostanie zapewne bez skutku na dalszy pomyślniejszy układ stosunków pomiędzy Polską a Wolnem Miastem Gdańskiem,** gdzie p. van Hamel na swem wybitnem stanowisku zorjentował się już dostatecznie w układzie stosunków gospodarczych i politycznych.

Z okazji pobytu p. van Hamela w Warszawie **rząd nasz niezawodnie wyraźnie sformułował swoje stanowisko** we wszystkich sprawach obchodzących Polskę i Gdańsk.

Jaki jest **program Polski wobec Gdańska?**

Generalnym motywem naszego programu jest **dążenie do zacieśnienia stosunków gospodarczych pomiędzy Rzecząpospolitą a Wolnem Miastem.** Polska w niczem nie zamierza przeciwdziałać racjonalnej rozbudowie portu gdańskiego, przez który kieruje dużą część swego eksportu. Gdańsk i Gdynię uważa Polska za porty, które się wzajemnie uzupełniają.

Jest pewnikiem, że **prąd ekonomiczny, idący z Polski,** pomimo kryzysu, **ożywia tętno życia gdańskiego.** Gdańsk stał się dzięki Polsce ośrodkiem życia gospodarczego dużej połaci Europy. Sprawiła to okoliczność, że stanowiąc dostęp Polski do morza ogniskuje w sobie naszą ekspanzję gospodarczą i stanowi nasze **płuca, któremi oddychamy** gospodarczo. Ale na tem nie kończy się rola Gdańska w obrębie polskiego życia gospodarczego. Ma on wszelkie dane na to, aby się stać jednym z głównych ośrodków współpracy gospodarczej Europy Północnej.

W Gdańsku nastąpiło w ostatnich czasach pewne **otrzeźwienie.** Ale dotychczas ze strony Gdańska nie usunięto jeszcze kardynalnych przeszkód, które działają hamująco na rozkwit Wolnego Miasta u boku Polski. Przeszkodą tą jest **prowokacyjny nacjonalizm wszechniemiecki,** w rodzaju niedawnych manifestacji „Jungdeutscher Orden". **Polska uznaje potrzeby kulturalne** Gdańska i ze swej strony w niczem się nie sprzeciwia im. Ale uznając je, musi domagać się, aby ludność polska na terenie wolnego miasta korzystała z pełni należnych jej praw. Pod tym względem jeszcze **wiele jest zaległości,** które w interesie samego Gdańska należy jaknajprędzej usunąć.

Szkolnictwo powszechne polskie na terenie Gdańska musi nadal walczyć ze skrajnemi **tendencjami hakatystyczno - germanizacyjnemi?** głęboko na tym terenie zakorzenionymi metodami walki z polskością we wszystkich przejawach.

Polska stara się, aby ze swej strony nie dawać żadnych powodów do wzajemnych rozdrażnień. Polska chce żyć przyszłością, a nie zaś przeszłością.

Aby ta nasza polityka na terenie Wolnego Miasta mogła być urzeczywistniona, aby była konsekwentnie wypełniana treścią żywą, **trzeba, iżby ją realizował na terenie swych uprawnień Wysoki Komisarz p. van Hamel.** Polska pragnie widzieć w nim **pacyfikatora i pośrednika** — któryby pojmował swą rolę — dla stabilizacji stosunków i gospodarczego rozwoju tej części Europy i był rzecznikiem tej polityki na Zachodzie Europy.

Wręb.

——oo——

Reorganizacje i redukcje w naczelnych władzach wojskowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 czerwca.

W Ministerstwie Spraw Wojskowych i w Sztabie Generalnym są w toku energiczne prace zmierzające do **znacznego zmniejszenia obu tych Instytucji,** zwłaszcza pod względem **personalnym.**

Sztab Generalny podlegnie gruntownej **rekonstrukcji, w M. S. Wojsk** zaś postanowiono połączyć VII departament gospodarczy z X departamentem przemysłu wojennego w **jeden departament,** na czele którego stanie obecny szef dptu X gen. **Litwinowicz.**

Wszelkie **atrybucje rozkazodawcze,** należące dotychczas do M. S. **Wojsk, Sztabu i Inspektorów Broni,** zostały skupione w ręku **dwóch wiceministrów.** Do jednego należeć będzie dział gospodarczy i organizacja armji (gen. **Konarzewski**) do drugiego zaś organizacja techniczna i wyszkolenie armji (gen. **Burghardt Bukacki**).

Przy przeprowadzaniu reorganizacji znajdzie zastosowanie zasada, że oficerowie **młodsi** (podporucznicy i porucznicy) **odejdą do służby liniowej,** gdzie kompanje i oddziały równorzędne odczuwają brak młodszych oficerów. W **władzach naczelnych natomiast,** wszelkie **funkcje obsadzane będą oficerami od kapitana** w górę. Na decyzję tę wpłynął również i ten wzgląd, że oficerowie niższych szarż, przy **niskiej gaży** w drogiej stolicy z wielką trudnością utrzymywać się mogą, podczas gdy w garnizonach prowincjonalnych, mniejsze koszty utrzymania umożliwią im opędzenie potrzeb.

——oxo——

Protest rządu polskiego przeciw metodom niemieckim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 czerwca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że **rząd polski** polecił dziś posłowi polskiemu w Berlinie p. **Olszewskiemu, aby złożył rządowi niemieckiemu protest** przeciw uchwale parlamentu niemieckiego co do **wysiedlenia z Niemiec polskich robotników rolnych** osiadłych tam z czasów przedwojennych a którzy przekroczyli granicę podobno nielegalnie. **Chodzi tu o 70.000 Polaków.** — Opinja polska oczekuje, **że jeżeli Niemcy istotnie projekt swój zrealizują,** rząd polski niewątpliwie zastosuje **odwet wobec optantów niemieckich w Polsce,** którym rząd polski z własnej woli pozwolił pozostać w Polsce, jakkolwiek wedle zawartej z Niemcami umowy podlegali **przymusowemu wysiedleniu.**

PREZ. MOŚCICKI W SPALE.

Warszawa, 28. 6. (AW.) Prezydent Rzeczypospolitej **Mościcki,** odwiedził wczoraj po raz pierwszy swą **rezydencję letnią w Spale,** w towarzystwie szefa kancelarji p. Cara.

——oo——

MARSZ. RATAJ WYJECHAŁ NA ODPOCZYNEK.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 28 czerwca.

Marsz. Rataj wyjechał na dwudniowy odpoczynek. Po powrocie, który nastąpi w środę, p. Marszałek podejmie **dalsze konferencje z klubami w sprawie zmiany konstytucji.**

——o——

REORGANIZACJA KOLEJNICTWA POLSKIEGO.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 28 czerwca.

W związku z planowaną **reorganizacją Ministerstwa Kolei i Robót publicznych** i połączenia obu tych Ministerstw w jedno wspólne **Ministerstwo Komunikacji,** rząd nosi się z zamiarem powołania wybitnego zagranicznego doradcę-**fachowca z dziedziny kolejnictwa.**

Notowania giełdowe.

Dolary w obrotach prywatnych: we Lwowie 9.70 zł.; w Warszawie 9.70 zł.; w Krakowie 9.70 zł.

Dolary na giełdzie urzędowej: 10.00; 10.02; 9.98.

Tendencja słaba.

Zurych urzędowy. Warszawa —.—; N. Jork 5.16½; Londyn 25.13 i pół; Paryż 15.02½; Wiedeń 73.00; Praga 15.30; Włochy 18.75; Belgia 14.90; Budapeszt 0.72.35; Sofja 3.71 jedna czwarta; Holandja 207.55; Kopenhaga 136.95; Stokholm 138.60; Hiszpanja 83.30; Bukareszt 2.30; Berlin 122.96¼; Belgrad 9.13¼.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.86 3/4; Paryż 2.91¼; Wiedeń 14 1/8; Praga 2.96¼; Włochy 3.62¼; Belgia 2.87¼; Budapeszt 0.14 1/8; Szwajcarja 19.36; Sofja 0.72; Holandja 40.17; Oslo 21.94; Kopenhaga 25.51; Stokholm 26.94; Hiszpanja 16.14; Bukareszt 0.45; Berlin 23.81. Belgrad 1.76½.

Republikanizm i monarchizm w Niemczech

Lwów, 29 czerwca.

Wynik plebiscytu ludowego w Niemczech w sprawie wywłaszczenia rodzin b. panujących, jakkolwiek **skończył się pomyślnie dla Hohenzollernów,** stanowi jednak **dowód znacznego osłabienia prądów monarchistycznych** w tem państwie.

Najlepiej uwydatnia się to w świetle cyfr. Według ostatniego zestawienia, rezultat plebiscytu przedstawia się następująco:

Uprawnionych do głosowania było: **39,630.559.** Za wywłaszczeniem głosowało **14,441.590,** przeciw **581.723.** Nieważnych głosów było **559.406.**

Jeżeli prawdą jest, że b. cesarz Wilhelm, gdy mu zakomunikowano o tych cyfrach, miał oświadczyć, że „przestaje wątpić w Niemcy“, mając oczywiście swój monarchistyczny punkt widzenia, to takie oświadczenie podyktowała chyba jedynie **radość z zachowania majątku,** a nie **trzeźwa ocena rzeczywistości.**

Brak absolutnej — konstytucją wymaganej — większości dla przeprowadzenia wywłaszczenia, nie może bowiem zaciemnić tego bijącego w oczy faktu, że **zdeklarowani przeciwnicy dynastji przewyższyli dwudziestoczterokrotnie** zdeklarowanych zwolenników Hohenzollernów, a szalę na korzyść rodziny cesarskiej przeważyła **abstynencja** **24,104.840** uprawnionych do oddania głosu.

Nasuwa się pytanie, jakie tendencje kryją się w tej **olbrzymiej masie abstynentów,** co spowodowało, że tak wielka ilość obywateli niemieckich wstrzymała się od wypowiedzenia swej woli w tak doniosłej dla państwa niemieckiego sprawie...

Na pytanie to może dać odpowiedź tylko **należyta ocena nastrojów wśród jakich odbywał się,** plebiscyt oraz dokładne przypatrzenie się cyfrowym jego wynikom w poszczególnych okręgach.

Nie ulega wątpliwości, że **szalona agitacja, jaką na rzecz dynastji prowadzili monarchiści** niemieccy, popartą została przez dwa potężne czynniki: **finanse i administrację państwową.**

Ile, dla zachowania w całości swoich majątków, **rzucili na fundusz agitacyjny** Hohenzollernowie, trudno powiedzieć dokładnie komukolwiek, z poza grona wtajemniczonych. Sądząc jednak po rozmiarach technicznej strony agitacyjnej, **musiały to być sumy olbrzymie.** Co się tyczy natomiast **współdziałania czynnego w akcji propagandy** plebiscytowej urzędników, jak wiadomo **przeważnie** monarchistycznie **u**sposobionych, **to przechodziła ona miejscami w terror.** I jeżeli w tych warunkach znalazła się tak minimalna ilość głosów, która wyraźnie zdeklarowała **się** po stronie b. panujących, większość zaś wypowiedziała **się przeciw, a przeważająca większość — wobec** terroru stosowanego przez władze (jakby na ironję zwane „republikańskie“) **wolała zupełnie przy wyborach abstenować się,** to jest to już wystarczającym dowodem, **że idea monarchistyczna w Niemczech dziś znajduje mało wyznawców.**

Pozatem **pamiętać** należy, że **wielki wpływ** na wynik plebiscytu miał też nie tyle monarchistyczny ile **nacjonalistyczny czynnik.** Widać to najlepiej przy obserwacji cyfr wedle podziału na okręgi.

I tak n. p. w prowincjach wschodnich, bardziej szowinistycznie nastrojonych, gdzie, jak wiadomo dla wielu powrót cesarstwa oznacza podjęcie walki „mit der Polackei“ o zwrot „zabranych prowincji“, **rezultat cyfrowy przedstawia się korzystniej dla dynastji. Np.** w Prusiech Wschodnich **na uprawnionych** do **głosowania 1,301.257,** faktycznie **udział w nim wzięło 273.682** osób, a więc około **25%,** z czego i tak 263.902, a więc **większość przygniatająca, oświadczyła się za wywłaszczeniem.**

Ale już w **Berlinie,** na 1,483.037 uprawnionych, w głosowaniu udział wzięło 973.731, z czego 942.654 (większość absolutna) oświadczyła się za konfiskatą majątków b. dynastji.

Jak z tego wszystkiego widać, **rezultaty** ostatniego plebiscytu niemieckiego należy **ocenić** trzeźwo **jako dowód coraz silniejszego ugruntowywania się** w masach narodu niemieckiego nastrojów i tendencji **republikańskich**

—xoox—

Z prasy ruskiej.

Piłsudski — faszystą. — Zagadkowe przepowiednie. — Rusini między sobą. — Rewizja u redaktora „Diła“.

Lwów, 29 czerwca.

Bolszewizujący tygodnik **„Wola Naroda“,** krytykując wszystko w Polsce na prawo i lewo, dopatruje się w **postępowaniu Marszałka Piłsudskiego tendencji faszystowskich** i przepowiada, że **„Polska przeżyje jeszcze dobę najczarniejszej reakcji,** dobę otwartej dyktatury burżuazji na wzór włoskiego faszyzmu. „Moralna rewolucja“ Piłsudskiego, jaka pociągnęła była za sobą na jeden moment pracujące masy, w następnym momencie, w chwili zwycięstwa, zaczęła utwierdzać swoje pozycje w całkiem wyraźnie faszystowskich formach“.

Wogóle prasa ruska lubi **zabawiać się wróżbami,** które brzmią czasami intrygująco, jak głos Pytji na trójnogu.

„Niektórzy twierdzą — pisze na temat dzisiejszych wypadków politycznych wspomniane pismo — że **to ostatnie chwile konającego Sejmu,** inni znowu przewidują, że Sejm tak łatwo nie skona, ale **wyczyni jeszcze jakąś sztukę,** jaka pociągnie za sobą ciężkie następstwa. Coby to miało być — nie wiadomo“.

I my nie wiemy...

Między partją nacjonalistyczną **„Undo“** i jej prasą, a **„Narodną Wolą“** toczy się **zawzięta walka na temat programu polityczno-społecznego.** „Narodna Wola“, która przyznaje się do socjalizmu, jednakże nie ukrywa swych tendencji komunistycznych, nazywa „Undo“ popowsko-pańską kompanją.

„Diło“ donosi **o rewizji,** jaką przeprowadziła policja lwowska **w domu redaktora** odpowiedzialnego „Diła“ **W. Mudrego.** Zabrano gazety i kilka biuletynów biura prasowego prasy robotniczej w Wiedniu.

W sprawie pożyczki Międzynarodowej na cele nauki.

(Wywiad z prof. K. Lutosławskim).

Warszawa, w czerwcu.

Prezes sekcji polskiej Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej p. prof. K. **Lutosławski** daje następujący zarys ewolucji projektu rumuńskiego pożyczki międzynarodowej na cele nauki, dyskutowanego na zakończonym świeżo w Warszawie Zjeździe Komisji międzynarod. Współpracy Umysłowej Ligi Narodów.

Projekt rumuński obejmuje sprawę **budowy wyższych zakładów naukowych, bibljotek uniwersyteckich, specjalnych instytutów, klinik, domów studenckich** etc. w różnych państwach. Sprawę projektu w ogólnych zarysach poparł również rząd polski w piśmie ministra **Skrzyńskiego** z okazji ofiarowania Instytutowi Międzynarodowemu w Paryżu subwencji ze strony Polski. Francuska komisja międzynarodowa współpracy umysłowej poparła ten wniosek, a ekspert finansowy delegacji francuskiej przy Lidze Narodów, **Reveilland,** opracował memorjał, omawiający różne sposoby praktycznej realizacji projektu. Za najbardziej realny uznał on **projekt pożyczki łącznej dla szeregu państw od banków lub koncernów prywatnych.** Operacje miały być przeprowadzone za pośrednictwem Instytutu Paryskiego lub Ligę Narodów. Kontrolę nad zużytkowaniem pożyczki miano powierzyć Instytutowi, któryby działał przez Ligę albo przez swą dyrekcję.

Projekt rozpatrywany był na Zjeździe warszawskim. Ustalono, że z pośród wszystkich koncepcji, **projekt ten jest istotnie najlepszy** i polecono Instytutowi Międzynarodowemu w Paryżu, aby prowadził dalsze pertraktacje w tym kierunku.

—xoox—

Co robi ministerstwo robót publicznych?

Warszawa. (Tel. wł.).

Wobec minimalnych kredytów budowlanych Min. Robót Publicznych **nie prowadzi żadnych nowych robót.** Wykańcza się jedynie budowle dawniej zaczęte. Do tych należą: objekty Uniwersytetu i Politechniki, szkoły, domy dla administracji państwowej, budynki straży celnej i pomieszczenia dla Korpusu Ochrony Pogranicza. Domy finansowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego stoją również niewykończone.

Rząd kładzie nacisk na konieczność ożywienia ruchu budowlanego zdaje sobie jednak sprawę, iż rozwój jego zależy w znacznej mierze od pożyczek zagranicznych.

W budownictwie prywatnem również zastój. Jedynie budownictwo kooperatywistyczne posuwa się do pewnego stopnia naprzód.

—xo ox—

Egipt kandyduje do Ligi Narodów.

Londyn. (Tel. wł.).

Prasa angielska bardzo się ucieszyła na wiadomość, że nowy gabinet egipski, pomimo zwycięstwa nacjonalistów, sformował nie Zagłul-Pasza, ale **Adly -Pasza.** Nowy premjer sprezentował się właśnie wraz ze swymi współpracownikami parlamentowi kairskiemu. W swej mowie programowej zapowiedział, że **we wrześniu Egipt postawi swą kandydaturę na członka Ligi Narodów.**

Niewiadomo jeszcze jak do tej sprawy odniesie się rząd brytański, ale zważywszy, że Abisynja jest członkiem Ligi Narodów, że Egipt jest niewątpliwie krajem bardziej od Abisynji cywilizowanym — niema racji, aby London przeciwko tej kandydaturze zgłaszał swe veto.

PRZYJAZD KEMMERERA.

Warszawa. (Tel. wł.). Przyjazd prof. Kemmerera i ekspertów amerykańskich do Warszawy, oczekiwany jest **4 lipca.** Prof. K. przyjeżdża na zaproszenie ministerstwa skarbu celem wydania opinji o naszej polityce skarbowej i walutowej.

WYJAZD POSŁA JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.). Wyjechał stąd minister pełnomocny i poseł Jugosławji, p. **Simicz,** który obejmuje placówkę dyplomatyczną w Rzymie.

RUMUŃSKI NASTĘPCA TRONU W PARYŻU.

Bukareszt, (Tel. wł.).

Wyjazd incognito do Paryża, gdzie przebywa obecnie książę Karol, żony jego księżniczki Heleny zwiastuje, w pojęciu powszechnem, **pogodzenie się pary małżeńskiej, i przywrócenie następcy tronu jego praw.** Przed kilku tygodniami wysłany został do Paryża jenerał Condescu w poufnej misji, mającej na celu przygotowanie terenu porozumienia — zadanie to widocznie spełnione zostało przez niego pomyślnie.

PUŁK. ZAPŁATYŃSKI USUNIĘTY Z WOJSKA.

Warszawa. (Tel. wł.).

Uwolniony w procesie o nadużycia poborowe pułk. **Zapłatyński** stanął w Warszawie **przed sądem honorowym** dla oficerów sztabowych, który wydał orzeczenie **wyeliminowania pułk. Zapłatyńskiego** — pomimo wyroku uwalniającego — z grona oficerów armji.

—oo—

JAPONJA SIĘ NIEPOKOI.

Tokio, w czerwcu

Koncentracja wojsk. rosyjskich na pograniczu chińskiem wywołuje coraz większy niepokój w tutejszych sferach **rządowych.** Tokio przypisuje Moskwie **zamiar** wtargnięcia do Mandżurji i okupowania znacznych przestrzeni **w razie niedojścia** z Pekinem do porozumienia w sprawie rozbudowy wschodnio-chińskiej Drogi Żelaznej. Sowiety twierdzą, że nowe **trasy mają charakter wybitnie strategiczny** i dokonane zostały z polecenia Japonji, żądają przeto zaprzestania robót. Obie strony wzmacniają swoje garnizony, co potęguje naprężenie stosunków.

—oo—

Pod znakiem czasu.

NA WAKACJE!

Lwów, 29 czerwca.

Wszystko staje się nieaktualne i niewarte uwagi wobec **hasła ostatnich dni czerwca** — przynajmniej **dla tych, którzy przepełniają dziś pociągi, powozy, bryczki, fury, tramwaje**, wraz ze swymi ubogimi, niedbale związanymi tobołkami.

I my sami wydajemy się sobie starzy i nie zajmujący, przy tych rozradowanych buziakach, wybladłych wprawdzie po całorocznem ślęczeniu nad historją, matematyką i fizyką, ale rozjaśnionych **marzeniem** o **czereśniach, rwanych prosto z drzewa, o kąpieli w rzeczułce, o bieganiu** boso po rosie, o **wycieczkach w góry**, łapaniu ryb, czy podglądaniu gniazd ptasich.

Jadą na same radości i rozkosze — **rozkosze tanie i niewymyślne**, które im się słusznie, prawem wieku i natury należą, ale dla nich nieocenione — i nie domyślają się nawet, że ten krótki **okres wakacyjnej** swobody, znaczy często w **rozwoju** ich nietylko **fizycznym**, ale nawet **duchowym więcej, niż dziesięć miesięcy** w murach miasta. **Zmarnować** go, byłoby **równym grzechem**, jak **zmarnować rok szkolny.**

Ale na szczęście od grzechu takiego daleka jest nietylko młodzież, ale zapewne i jej **rodzice**, którzy mimo braku pieniedzy, starają się wysłać swe dzieci na wieś, czy to z kolonją, czy do krewnych na prowincję. Że wydatek ten opłaca się sowicie, o tem przekonają ich po skończonych wakacjach **rumiane, ogorzałe oblicza i wybujałe postacie**, w których nauczyciele i koledzy, zaledwie poznać będą mogli te wynędzniałe istotki, jakie przed dwoma miesiącami opuściły szkołę.

(m.)

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Czy ulewy spowodują nieurodzaj?

Lwów, 29 czerwca.

„Gazeta Poranna Warszawska", zamieszcza w tej niezwykle aktualnej i doniosłej sprawie **wywiad z b. ministrem rolnictwa p. Gościckim**, który oświadczył, że mimo nadmiaru wilgoci, **klęska nieurodzaju krajowi nie zagraża**, bo szkody spowodowane deszczami, mają charakter lokalny, i wedle wiadomości dochodzących z całego szeregu powiatów, **urodzaje zapowiadają się doskonale.**

Obawy dotkliwego nieurodzaju uznać należy za przedwczesne i niedostatecznie uzasadnione. Trudno jednak przewidzieć, czy urodzaje tegoroczne **dadzą nadwyżkę na eksport.** W bieżącym roku gospodarczym, wywieźliśmy około **410 tysięcy ton zboża i mąki** co wyraziło się **w bilansie handlowym cyfrą około 113 miljonów złotych**, przyczem dodać należy, że dobry **wynik urodzajów**, znalazł w bilansie handlowym wyraz także **w znacznem zmniejszeniu się przywozu produktów rolniczych.**

ROZŁAM W CHRZEŚĆ.-DEMOKRACJI.

Warszawa, 28. 6. (AW.) W kuluarach kursują pogłoski, że w związku z ujawnioną różnicą poglądów wśród członków klubu Chrześć.-demokratycznego, na sytuację polityczną, **nastąpić ma w tym klubie rozłam.**

——oo——

WYDZIERŻAWIENIE KOLEI BELGIJSKICH.

Bruksela, (Tel. wł.)

Rząd uchwalił wydzierżawienie belgijskich kolei państwowych spółce prywatnej a to celem uratowania finansów państwowych.

Obchód jubileuszowy Balka.

Lwów, 29 czerwca.

Wobec licznie zapełnionej widowni, gdzie zgromadzili się bywalcy teatralni oraz wielbiciele talentu artystycznego jubilata, odbył się w porze południowej, w niedzielę, **na scenie Teatru Wielkiego — jubileuszowy obchód 30 - letniej pracy dekoracyjno - malarskiej Zygmunta Balka.** Na scenie zgromadzili się artyści dramatu, opery i operetki, członkowie baletu, chóru i orkiestry, oraz personelu technicznego, aby swą obecnością złożyć jubilatowi dowód szczerego uznania za tyloletnią żmudną i owocną pracę artystyczną.

Uroczystość ta o tyle odbiegła od szablonu, iż było bardzo **mało stereotypowych mów**, ale za to **dużo szczerości i radości** u wszystkich, że miasto nasze posiada **tak wybitnego artystę malarza.** — Kwiatów, wieńców i telegramów było dużo, ale jeszcze więcej cennych podarunków, które w dzisiejszych ciężkich czasach nie są drobnostką.

Dziwnie uderzał fakt, iż na uroczystość jubileuszową tak bardzo zasłużonego artysty **komisja teatralna „zapomniała" przyjść**, względnie wysłać odpowiednią delegację. I obeszło się bez niej.

Grd.

——oo——

PROWOKACJE NIEMIECKIE.

Katowice, (Tel. wł.)

W Wielkim Dobrzyniu (Śląsk Opolski) **rozpowszechniane są prowokacyjne odezwy niemieckie przeciw szkole polskiej.** Związek Polaków **wniósł z tego powodu** zażalenie do Komisji Mieszanej.

——oo——

ZJAZD DELEGATÓW MIAST POLSKICH.

Warszawa, (Tel. wł.)

W niedzielę rozpoczęły się tu trzydniowe obrady delegatów miast polskich w związku z wystawą „mieszkanie i miasto". W zjeździe bierze udział **przeszło 200 delegatów polskich.**

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 30 6 26.

Wrażenia z zakładu obłąkanych w Kulparkowie.

Lwów, w czerwcu.

Z lekarzem Zakładu weszliśmy do sali dusznej, pełnej mroku, w której pod ścianami stały rzędem łóżka żelazne chorych. Na jednem z nich, oparta na ręce, siedzi pielęgniarka, dziewka masywna i odpowiednio czerwona. Na skrzyp otwieranych z zatrzasku drzwi, nieruchoma dotychczas pościel łóżek poruszyła się, jak wężowisko. Z pod kołder i poduszek wysunęły się rozczochrane łby bab poczwarnych i obłąkanych dziewek. Rozległ się szum, jakby zrywającej się do lotu szarańczy.

Z leżysk poczęły zwlekać się wychudłe widma kobiece, strojne tylko w nędzne koszulczyny. Niektóre z nich otulały się w kołdry — inne szły zupełnie nagie. Otoczył nas żółty listopad uwiędłych ciał i gromada szklanych oczu wypchanego ptactwa. Część warjatek, z chichotem bezprzyczynowego szczęścia, pchała się hurmem do całowania naszych rąk. Inne krążyły z daleka z wyrazem tępej medytacji, lub mierzyły nas posępnemi oczyma.

Na lewem ramieniu uczułem czyjąś dłoń, głaszczącą je subtelnie. Obejrzałem się za sprawcą. Obok stał stwór o fizjognomji utopionego kota, bełkocący coś bardzo radosnego, a niezrozumiałego. Jedną ręką przytrzymywał na piersiach opadającą kołdrę, a drugą głaskał me ramię. Czynność ta zdawała się stanowić dla niego zenit szczęścia. Ze swym niezrozumiałym szwargotem, głaszcząc nieustannie, chodził za mną, jak cień, dopóki nie wyszedłem z sali.

Z najodleglejszego legowiszcza podniósł się szkielet baby i na piszczelach, oblepionych odrobiną mięśni, podążał ku nam, drżąc konwulsyjnie. Żółte kły wystającej dolnej szczęki opierają się prawie o nos. — Nieszczęśliwe oczy chorej wywalają się z orbit, by coś dojrzeć światłem zmętniałych źrenic. Ohydnemi zdaniami, które wypowiada głosem niemiłym i drżącym, jak syk pękającej struny, zapytuje doktora, kiedy ją wypuszcza z szpitalu. „Ja nie warjatka..." — **Zdanie to słyszy się na każdym kroku, z każdych ust".**

Nie — jest wyjątek. W sznurowej siatce, napiętej na ramy specjalnego łóżka, ciska się oszalałe ciało dziewczyny. Każdy muskuł skacze pod skórą, jak przypieczona żmija. — Członki wykonują ruchy nieprzewidziane, a gwałtowne, jakie widzi się u tekturowego pajaca, gdy go pociągnąć za sznurek. Zmierzwione włosy z dziką rozkoszą wkopują się w siennik. Przerażone źrenice sarny bombardują spojrzeniami otoczenie, nic z niego nie przyjmując do świadomości. Za parę godzin furjatka ochłonie, jak ta, która teraz, leżąc na sali, z piersi głuche wycedza jęki.

Atmosfera sali staje się dusząca. Widzisz siedzącą na pościeli, z głową opartą o ścianę, trzydziestoletnią kobietę o twarzy Madonny, spokojnych oczach lazuru, z rozpuszczonemi na ramiona cudnemi włosami koloru dojrzewających kasztanów. Tylko ceglaste rumieńce na policzkach powiadają ci o ogniu, który w nieszczęsnej czaszce buzuje. Mowa kobiety inteligentna, odpowiedzi rozsądne. Lecz, gdy zakonnice wniosą posiłek dla zgłodniałej czeredy, — zdziwisz się stanowczością, z jaką chora odmówi przyjęcia jego. Sondą wpychaną przemocą przez nos do gardzieli od miesięcy utrzymują przy życiu wyniszczony organizm obłąkanej.

Są sale posępne, jak przedsionek piekła. Otyłe chorobliwie pyski szczekają z łóżek przekleństwem. Jedne męczą się w konwulsjach — inne zastygłe i zimne, leżąc na wznak, wlepiają oczy w jeden punkt sufitu z najdoskonalszą apatją. Niecierpliwością, lub pobłażaniem, reagują obłąkani na nienormalność towarzystwa. Wzgardliwe, lub usprawiedliwiające: — „to warjatka..." — słychać na każdym kroku.

Zduszony ryk nienawiści przeszywa zaduchę szpitalną. Haki rąk czyichś wyciągają się w powietrze, by rozerwać niewidzialne gardło. Rozpoczyna się wstrząsający monolog obłąkanej, wygrażający postaciom schorzałej wyobraźni. Czarne habity mniszek i sługi szpitalne otaczają szaloną, wiodąc ją na łoże. Mokre prześcieradło na ciało, zimne kompresy na pulsujące ogniem skronie. — O śnie, jedyny ukoicielu tych sal upiornych.

Za oszklonemi drzwiami: park ze szpalerami sosen i kwitnących jabłoni. Na ławce tańczy szekspirowska Ofelja, wesolutka i ruchliwa — jak szczygieł. Wzywa, bym zszedł z tarasu do niej. Rosjanka. „Saldatik wy moj krasiwyj, saldatik!..." — trzepie, zarzuciwszy mi rękę na szyję. O mundur mnie pyta żołdacki i epolety, jakie widocznie miał ten, który fatalnie zaważył na jej losie.

Błękitne krzaki bzów wonieją, jak kadzielnice. W nieruchomych kolumnach ciągną się w głąb parku okwitłe jabłonie, podobne do rot różowego wojska aniołów, którym wiatr wyrywa ze skrzydeł pierze kwiecia. Fioletowe arabeski bratków odcinają się od murawy. — Chorzy je zasadzili.

Nieśmiertelnemu pięknu zmartwychwstającej przyrody oddali ostatni znój swych czół umęczonych

„Saldatik moj krasiwyj, wróć do mnie w epoletach" — żegna mnie wesoło Ofelja i żółta jej sukienka niknie za drzwiami sali.

Edw. **Józef Teichman.**

Proces o zamach na Mussoliniego.

Rzym, w czerwcu.

Prasa włoska ogłasza tekst aktu oskarżenia przygotowanego przez prokuratora królewskiego w Rzymie w sprawie zamachu na Mussoliniego, jaki poseł socjalistyczny Zaniboni zamierzał wykonać 4 listopada r. z. Oprócz Zaniboniego oskarżeni są, jak wiadomo: gen. Capello, pp. Ducc. Nicoloso, Galligari i Urselle.

Prokurator żąda odesłania wszystkich wyżej wymienionych oskarżonych przed sąd przysięgłych. Niewiadomo tylko czy proces odbędzie się w Rzymie, czy w małej mieścinie Chieti, gdzie sądzono już, jak wiadomo, proces o zamordowanie socjalisty Mateottiego.

Prokurator domaga się natomiast wypuszczenia na wolność wielkiego mistrza masonerji włoskiej Torigianiego, przeciwko któremu nie można sformułować oskarżenia.

PROCES KOMUNISTYCZNY W PRZEMYŚLU.

Przemyśl. (Tel. wł.)

Dnia 30 bm. rozpocznie się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw 8-miu oskarżonym o propagandę komunistyczną. Na ławie oskarżonych zasiądą:

Włodzimierz Cok stolarz, Mikołaj Cok kamieniarz, Michał Bielak ślusarz, Włodzimierz Turczak stolarz, Włodzimierz Karazub uczeń II-go roku sem. naucz., Leon Szczur uczeń VIII. kl. gimn. ukr., Julian Tatuch ucz. VIII. kl. gimn. ukr., Eugenjusz Kaszka uczeń VII. kl. gim. ukr.

Wszyscy oskarżeni są o par. 58 u. k., zaś Eugenjusz Kuszda dodatkowo o obrazę religji.

Z TEATRU.

Król

komedja w 4 aktach (w Teatrze Wielkim).

Lwów, 29 czerwca.

Pan Caillavet napisał tę komedję jeszcze z dwoma spólnikami. Akt pierwszy pisali zdaje się wszyscy trzej, nad aktem drugim tylko dwóch prawdopodobnie pracowało, a 3-ci i 4-ty miał widocznie tylko po jednym rodzicu. Z tego morał, że najlepszemi byłyby te komedje, któreby pisała spółka z ograniczoną poręką, a złożona przynajmniej z tuzina udziałowców - autorów.

„Król“ już ma lat około 20 i obiegł już sporo scen, kusząc niejednego aktora... A nie jest to — broń Boże — król historyczny, bo trudnoby go zmieścić w komedji (ci najwyżej dostali się do operetki) ale król fikcyjny, raczej królik „Serdanji“ jako symbol jednego z tych, których gościnna Francja przyjmowała nietylko oficjalnie na salonach wersalskich, ale całkiem „incognito“ w buduarach kokot paryskich.

Autorska spółka wysiliła się, aby satyrę tę na stosunki polityczne, społeczne, ekonomiczne możliwie ożywić, więc w aforyzmach swoich, któremi naszpikowała wesoło pierwsze 2 akty nie ominęła żadnej dziedziny. Nawet straży ogniowej dostało się swoje...!

Co prawda, niektóre dowcipy mają już siwą brodę, ale mimoto bawią widownię, zwłaszcza, że sytuacje nie pozbawione są pikanterji, no i nieodzownego francuskiego pieprzu — „koszonerji“...!

Rzeczą reżyserji byłoby skreślić dziś niejedną scenę z pożytkiem dla oporu i przygotował tę komedję z okazji gościny Leszczyńskiego niedbale i w pośpiechu.

Kto nie zna Leszczyńskiego z jego repertuaru warszawskiego, mógłby sądzić, że artysta ten — o warunkach doskonałych i świetnej dykcji — ma repertuar bardzo ograniczony, bo we Lwowie okazał skalę bardzo ubogą, w komedjach lekkich i farsach.

Naszemu gościowi też udzieliła się zdaje się niedbałość całego przygotowania i grał z dużą nonszalancją, jakby od niechcenia, a do poziomu prowincji głębokiej dostosował się król „Serdanji“ wybierając się na polowanie w galowym mundurze. Tylko reszta artystów zapomniała na łowy ubrać fraki...!

Doskonałe figury stworzyła nasza trójka: **Rasińska, Dobrzańska i Rasiński.**

Rasińska tak rzadko znajdująca pole w ostatnich czasach dla swego dużego talentu, rozwinęła w roli Teresy dużo czaru i wdzięku paryskiego, dowodząc nie po raz pierwszy, że jest prawdziwą ozdobą naszej sceny. Szczególnie chwalebny jest sposób prowadzenia djalogu salonowego przez tę artystkę. Dobrzańska stworzyła doskonały typ jędrnej burżujki — byłej midinetki. **Rasiński** — jak zwykle — budził wesołość doskonałą figurą socjalistycznego fabrykanta konserw, b. dobrze zarysowali swe role **Okornicki, Stępowski, Dębicka, Rzecki** i in. Przeholował w grotesce **Milski**, artysta zdolny, ale zbytnio powtarzający się w środkach. Całość była pokieraszowana. W części grana poważnie i rozwlekle, w części komedjowo, w części groteskowo.

Jak na rozpoczynający się sezon ogórkowy — wystarczyło to publi-

Kredyty na walkę z bezrobociem wpływają regularnie.

Lwów, 28. 6. (PAT.) Urząd Wojewódzki komunikuje: Na poczet **pożyczki 600.000 złotych**, przyznanej przez Radę Ministrów dla gminy **miasta Lwowa na roboty publiczne celem zatrudnienia bezrobotnych** — Ministerstwo Robót Publicznych asygnowało obecnie trzecią ratę w kwocie **100.000 złotych**, która została przekazana Magistratowi miasta **Lwowa**. Wobec tego, prowadzone przy pomocy funduszów z tej pożyczki **roboty inwestycyjne nie ulegną żadnej przerwie, a bezrobotni znajdą** przy nich w dalszym ciągu możność zarobkowania.

—xo ox—

Proces polityczny we Lwowie.

Możliwość powtórzenia rozprawy.

Lwów, 29 czerwca.

Proces przeciw 12 ukr. terrorystom **nie może doczekać się końca.** Odbyły się już **przemówienia prokuratora i obrońców** a wczoraj przewodniczący rozprawy miał wygłosić resumé.

Tymczasem jeden z sędziów przysięgłych **zachorował** i nie zjawił się na rozprawie, czem zdekompletował ławę, ponieważ już w toku rozprawy w miejsce dwóch chorych przysięgłych, powołano zastępców.

Rozprawę przerwano i na wniosek prokuratora trybunał zarządził zbadanie stanu sędziów, którzy poprzednio zgłosili się jako chorzy.

Jeeżli jednego z nich uda się do rozprawy pozyskać — rozprawa przeprowadzona będzie od momentu, w którym sędzia ów opuścił ławę. **Po raz wtóry odbędą się przemówienia prokuratora i adwokatów.** Jeżeli jednak choroba sędziów przysięgłych nie pozwoli na branie udziału w rozprawie — cała praca będzie zniweczona i rozprawa rozpocznie się od początku.

—ox xo—

Włamanie do mieszkania prof. Moraczewskiego.

Lwów, 29. czerwca.

W nocy z 26. na 27. b. m. nieznani złodzieje włamali się do mieszkania dra prof. **Moraczewskiego** (Kraszewskiego 7) i skradli **precjoza** oraz **gotówkę łącznej wartości 2000 zł**, Zawiadomiona o wypadku policja wdrożyła dochodzenia. Wysłani na miejsce wywiadowcy P. P. **ustalili**, w jaki sposób włamanie zostało dokonane, jednak z powodu braku jakichkolwiek wskazówek, ograniczyli się do **inwigilacji nor złodziejskich** i pl. Solskich gdzie zwyczajnie złodzieje pozbywają się za „psie“ pieniądze owocówswej „działalności.“ Złodzieje jednak stronili od wszystkich podejrzanych miejsc pozostających pod kontrolą wywiadowców. Aż **wczoraj dali znać o sobie.** P. prof. Moraczewski dostał ranną pocztą pakunek zawierający **portfel wraz z dokumentami** skradziony w czasie owego włamania. Nadawcy nie było na opakowaniu. Na znaczku pocztowym widniała **pieczątka urzędu** pocztowego w **Zimnej Wodzie.** Nie ulega wątpliwości, że złodzieje specjalnie Zimnej Wody wysłali portfel, by zmylić policję. Dochodzenia trwają.

AFERA TYTONIOWA W KOŁOMYJI.

Kołomyja. (Tel. wł.)

Policji kołomyjskiej udało się wpaść na trop szajki handlarzy tytoniem, **kradzionym z Państwowej Fabryki wyrobów tytoniowych w Zabłotowie.**

Proceder ten uprawiany **był przez** kilka lat na szeroką skalę i naraził Skarb Państwa na niepowetowane szkody.

We czwartek o godzinie 11-tej w nocy, zatrzymała policja auto, wracające z Zabłotowa i zakwestjonowała w niem **trzy worki tytoniu** najprzedniejszego tureckiego, **wartości kilka tysięcy złotych.**

Aresztowano kilka osób.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

= **Minister reform rolnych** p. Staniewicz, wyjechał do Wilna na kilka dni i odbędzie tam szereg konferencji z przedstawicielami miejscowych sfer rolniczych.

—oo—

UWIĘZIENIE MILJONERA WĘGIERSKIEGO.

Budapeszt. (Tel. wł.). Uwięziono tu prezydenta Tow. akc. młynów **„Concordia“**, Emila **Bachera**, za **sprzeniewierzenie i oszustwo.** Równocześnie uwięziono dyrektora Towarz. „Concordia“, Oskara **Fabri'ego.** Bacher zajmował wybitne stanowisko w węgierskim przemyśle młynarskim i uchodził za bardzo

KOLEJNICTWO WE WŁOSZECH

Rzym. (Tel. wł.).

Ze sprawozdania ministra komunikacji, Constanzo Ciano, wynika, że **stan kolejnictwa we Włoszech uległ znacznej poprawie. Zamiast dotychczasowego deficytu** w wysokości jednego miljarda rocznie, **dochody przewyższają wydatki o 300 miljonów lirów. Sieć kolei elektrycznych** wynosiła w 1921 r. 460 klm., obecnie zaś 914 klm, długość, która w najbliższym czasie zostanie podwojoną.

—oo—

NOŻOWNIK POKŁUTY NOŻAMI.

Lwów, 29 czerwca.

Wczoraj wieczorem, gromada dam lekkich obyczajów, oraz dozorca i dozorcowa przy ul. Krętej 11, oraz kilku nieznanych narazie osobników, opadli Antoniego **Kiczmę**, znanego **nożownika,** uchodzącego za postrach nocnego Lwowa i **pokłuli go nożami tak dotkliwie, że w stanie beznadziejnym** odwieziono go do szpitala. — Lekarz pogotowia stwierdził poza licznemi ranami tłuczone, i 4 rany **od noża.**

—oo—

Różne.

+ **Liczba bezrobotnych w Berlinie** wynosi 266.000 osób.

+ **Chińczycy dygnitarzami katolickimi.** Z Rzymu donoszą, że papież na ostatnim konsystorzu zamianował po raz pierwszy **Chińczyka — wikarym** apostolskim, a dwóch innych Chińczyków — apostolskimi prefe-

Działalność lwowskiej Kasy chorych w r. 1925.

Lwów, 29. czerwca.

Ze **sprawozdania** za r. 1925 sprawnie i racjonalnie prowadzonej tej instytucji dowiadujemy się, **że liczba członków** wynosiła w 1925 46000 a z członkami rodzin **126.766 osób**. Składek ściągnięto w tym roku 3.337.505 zł. (przypis wynosił 9,383,850 zł.) Składka na jednego ubezpieczonego wraz z rodziną wynosiła przeciętnie tylko 7 zł.

Zasiłki pieniężne dla członków wynosiły 1.696.740 zł. Na **lecznictwo** wydano: **na lekarzy i felczerów** 791.676 zł. na leki i opatrunki 463,408 zł., na leczenie w sanatorjach i szpitalach 388.000 zł., na zwroty gotówkowe za leczenie u lekarzy prywatnych w nagłych wypadkach 73.972 zł. razem wynosiły świadczenia 3,413.808 zł., **wydatki na administrację** wynosiły 4 2 821 zł., a na administrację rzeczową 35.495 zł.

W nowej **realności** przy ul. Fredry 2 utworzono **ambulatorja, i poczekalnię** dla chorych skórnych i dla chorób oczu, uszu i gardła. **Zgłoszeń chorych** było 175.422 a poród 504,750. Ilość obłożnie chorych wynosiła 8639, do szpitala odesłano 1640 członków i 950 członków rodzin.

W sanatorjum okr. związku Kas chorych urządzono **oddział położniczy i chirurgiczny**. Członkowie leczyli się także w sanatorjum w Szkle, Hołosku i w domach zdrowia w Mikuliczynie i Iwoniczu, 122 dzieci przybywało na koloniach. Z wyjazdu na wieś korzystało 2794 osób. W r. zeszłym nastąpiło też **otwarcie Zakładu Zanderowskiego** przy ul. Batorego 38 nr. w 9-ciu ubikacjach. Jest to zakład prowadzony wrorowo na skalę europejską. Zorganizowano też kurs gimnastyki leczniczej dla dzieci. W zakładach dentystycznych udzielono 53 656 porad. Recept wydano 228.089 na 373 821 zł. Założono **dwie apteki własne** i wytwórnię farmeucentyczną, gdzie wyrabia się tabletki i preparaty, sprowadzane do niedawna z zagranicy. **Deficyt Kasy** za rok zeszły **wynosi 208.273 zł.** Ze sprawozdania wynika, iż administracja Kasy chorych we Lwowie podołała w najgorszych warunkach najcięższym zadaniom.

WOJSKOWE PRZYSPOSOBIENIE MŁODZIEŻY W KRAJU.

Ryga, (Tel wł.)

Rada komisarzy ludowych w Moskwie uchwaliła wprowadzenie od **sierpnia** b. r. wojskowego przysposobienia młodzieży **we wszystkich szkołach w Rosji**. Pozostaje to w Związku z zamierzonem skróceniem czynnej służby wojskowej ze względów oszczędnościowych.

„Co sądzi pan o Niemczech?“

Głosy najsłynniejszych Francuzów.

Lwów, 29 czerwca.

„Neues Wiener Journal“ rozpisał ciekawą **ankietę**, w której najwybitniejsi **francuscy literaci**, **uczeni i artyści** odpowiadają na pytanie: **„Co pan myśli o Niemczech?“** Zaznaczyć należy, że modny w czasie wojny **bojkot** niemczyzny we Francji **ustąpił już miejsca obopólnemu zainteresowaniu i zbliżeniu** intelektualnemu między Francją a Niemcami. — Głosy, jakie **wypowiedziały** się w ankiecie, pełne są **nietylko kurtuazji**, ale nawet **entuzjazmu**. Mimo, że pytanie rzucone zostało w formie bardzo ogólnikowej, pojęli je zagadnięci Francuzi w sposób, który umożliwił im całkowite **pominięcie kwestji natury politycznej**: mówią tylko o tej dziedzinie niemieckiego życia i niemieckiej twórczości, która ich osobiście interesuje.

Anna comtesse de Noailles, którą wspomniany dziennik nazywa największą żyjącą poetką liryczną Francji — pisze: **Goethe, Heine, Nietzsche**, są dla mnie nieskończonymi poetami, których genjusz i których śpiew **wiecznie poucza i wiecznie pociesza**“. I nic więcej.

Henri Barbusse powiedział: Zadano mi **pytanie tak olbrzymie, jak Niemcy same**. — Znakomity pisarz usprawiedliwia się, że nie może należycie osądzić literatury niemieckiej, ponieważ nie zna niemieckiego języka — ma jednak wrażenie, że **twórczość współczesna w Niemczech**, tak samo, jak we Francji, — znajduje się w **stanie chaosu, z** którego wyłonią się przyszłe wartości i ufa, iż **zwrot ku sztuce proletarjatu** będzie właściwą drogą do prawdziwego wypowiadania się“.

Słynny **fizjolog** paryski, prof. **Charles Richet**, członek Akademji francuskiej, oburza się na wyrażenie: „niemiecka nauka“, „francuska nauka“, „angielska nauka“ — ponieważ **„wiedza jest bezosobowa, międzynarodowa** i nie można jej przypisywać temu lub innemu narodowi. Nauka w Niemczech znajduje się w pełnym rozkwicie, ale to, co się mówi o Niemcach, możnaby powiedzieć o Francuzach. **Przyszłość ludzkości** zależy od postępu **wiedzy; a** postęp wiedzy zależy **od ścisłej współpracy uczonych wszystkich krajów“**.

Marcel Prévost jest pełen **uwielbienia** dla literatury niemieckiej — mówi jednakże więcej **o sobie** samym, chwaląc się, iż jest jednym z niewielu literatów francuskich, którzy władają dobrze językiem niemieckim.

Profesor niemieckiej literatury w Sorbonnie, **Henri Lichtenberger**, — zwraca uwagę na **przewartościowanie wartości**, jakie dokonało się w umysłach całego świata w ostatnich latach, a jakie znalazło w Niemczech najżywsze odczucie i twierdzi, że **pisarze niemieccy** są pełnym zapału i gorliwości **pionierami nowych możliwości** w literaturzy.

Dalej wypowiadają się **w ankiecie** uczeni, artyści, teatralogowie (Antoine), muzycy i **sportowcy**. — Każdy przezornie zabiera głos w dziedzinie, która jest mu najbliższa.

Wpływ światła elektrycznego na rośliny.

Lwów, 29 czerwca.

Rosyjski uczony **Marimow** dokonał w instytucie fizjologicznym uniwersytetu petersburskiego ciekawych **eksperymentów z dziedziny życia roślin**. Próbował mianowicie działania **światła sztucznego na rośliny**, oświetlając przez dłuższy czas **nasiona** zbóż dwiema **lampami elektrycznemi** o sile tysiąca wołtów. Próby dały zdumiewające **wyniki**. Elektryczne światło może dla niektórych gatunków zbóż nietylko **zastąpić słońce**, ale nawet **przewyższa jego działanie**. Naprzykład **żyto** dochodzi do kwiatu pod wpływem światła elektr. **szybciej niż pod działaniem promieni słonecznych**. Eksperymenty te mają na razie tylko naukowe znaczenie jako studjum rozwoju roślin.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 30 6 1926.

DR. JÓZEF PIOTROWSKI.

Kazimierz Sichulski.

Lwów, 29 czerwca.

W zawrotnie szybkiem tempie przelewały się w ostatnim lat dziesiątku przez zmartwiały świat sztuki gwałtownie wezbrane fale artystycznego wysiłku, pragnącego za wszelką cenę obdarzyć ludzkość czemś zupełnie nowem, niebywałem. Młodych i najmłodszych wyznawców muz opanował istny szał w poszukiwaniu coraz to innych dróg, w głoszeniu coraz to skrajniejszych, nieprawdopodobnych haseł świadomych alogizmów, negacji, nihilizmu, zmierzających do gruntownej zmiany i przeistoczenia wszystkich wartości dawnych.

Mimo najgwałtowniejsze szturmy, Parsnasu nie zdobyto. Ostał się niewzruszony w swych podstawach, — zaś otaczające go efemeryczne wartości nowe rozwiały się, jak przelotna mgła, a wraz z nią rozpadła się w nicość wszelka słabość i miernota.

Wrzący ferment nowości ogarnął też najmniej podatną na gwałtowność zmian, najwyższą i najważniejtekturę. Powszechnie znane wszelkiego rodzaju eksperymenty i ekspresjonizmy, usiłowały i w tej dziedzinie dokonać zupełny przewrót i przewartościowanie pojęć. Nie bez wpływu i znaczenia dodatniego pozostał tylko t. zw. futuryzm i kubizm. Prądy te, zwłaszcza płynące przez sztukę rodzimą i chłonące, zawsze silne, żywotne pierwiastki sztuki ludowej stworzyły we wszystkich dziedzinach sztuk plastycznych wartości trwalsze, nieprzemijające. Rzecz oczywista, dzięki indywidualnościom silnym i potężnym wybitnością talentu twórczego, które należycie odczuły i zrozumiały wartość odwiecznej, zawsze tej samej, zawsze wielkiej i świeżej idei sztuki, a nie tylko bezdusznej formy i pustej, napuszonej sztuczności. Kolizją dla talentów mniejszych było i jest zawsze nieporozumienie między oryginalną formą rzetelnej idei twórczej, a ideą formy samej dla siebie.

Potężny, nawskróś indywidualny, swoisty talent twórczy Sichulskiego bynajmniej nie był i nie jest biernym, ani obojętnym na dokonywujący się niesłychany przewrót w zakresie sztuk plastycznych.

Od dawna już śledzi on jak najnowy ruch artystyczny i rozumie się samo przez się pozostaje zawsze sobą samym.

Jako najwybitniejszego ucznia wielkiego dekoratora Wyspiańskiego, któremu mistrz niejednokrotnie przekazywał spuściznę po sobie, zajęła go przedewszystkiem idea i istota dekoracyjności nowych kierunków sztuki. Od szeregu lat pracował Sichulski z całym zapałem i niezmożoną wytrwałością nad wykształceniem swojej własnej formy zdobniczej, któraby zdołała należycie ująć i oddać jego zawsze genialne koncepcje przedewszystkiem czysto malarskie. Rezultatem owej pracy przebijania się przez setki prób i szkiców niestety, przeważnie niszczonych, jest obecna wystawa prof. Sichulskiego w głównej, środkowej sali Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich.

U samego wstępu wręcz przygniata widza niepospolite wrażenie wizyjności arcydzieł przepotężnego talentu Sichulskiego.

Jakże blade, nikłe i bezwartościowe są wszystkie owe znane, najskrajniejsze poczynania i dążenia, usiłujące zaimponować rzekomym prymitywizmem i rzekomą nowością też zestawienia krzyczących barw. Wszyscy najlepsi z pośród wykonawców i propagatorów tych nowych idei, swoi i obcy, powinniby uczyć się do Sichulskiego, co znaczy i co dać może najczystsza, — gruntownie wystudjowana i zgłębiona synteza oryginalnej formy i syntetyczna wizja barw, oraz treści. Kogoż z największych naszych artystów nie pociągała i nie zniewalała do opracowania malarskiego, niestety czem raz bardziej zanikająca barwność strojów i oryginalność typów ludowych, ale czyjże najlepszy utwór na ten temat możnaby porównać z wystawionymi obrazami Sichulskiego. Każdy będzie mdły i nikły wobec żywiołowej potęgi syntezy i prostoty form naszego mistrza. A przytem znakomita typika i świetny rysunek twarzy, oraz głubych, tak niezmiernie trudnych do oddania strojnych szat, siermięg i kożuchów huculskich. Kilka umiejętnie rzuconych i zestawionych, — czystych, jasnych barw lokalnych na niezapomnianym „Powrocie z cerkwi“ (Nr. 202) oddaje ze znakomitą plastyką, całą tęczową barwność ludowych strojów i kwiatów.

(Dok. nast.)

—oo—

B. wicemin. Olpiński w obronie własnej.

Warszawa, 24 czerwca.

P. Wicemin. Olpiński nadsyła nam następujące oświadczenie z prośbą o zamieszczenie czemu lojalnie zadośćczyniny. —

Od czasu przewrotu majowego pojawiają się w części prasy warszawskiej, polującej na sensacje artykuły zawierające napaści na mnie i usiłujące godzić nawet w moją cześć jako urzędnika i obywatela.

Celem odparcia tych napaści i poinformowania opinji publicznej o istotnym stanie rzeczy stwierdzam co następuje:

1) **Do żadnego stronnictwa politycznego nigdy nie należałem i nie należę.**

2) O **rzekomym istnieniu t. zw. „Fedonii" dowiedziałem się z artykułu „Kurjera Porannego"**, wobec czego nie może być mowy o jakimkolwiek udziale moim w tem rzekomo istniejącem stowarzyszeniu lub też o jakimkolwiek wpływie tego „tajemniczego" towarzystwa za mem pośrednictwem na tok urzędowania Ministerstwa.

3) **Żadnych zarządzeń o włączeniu kilku powiatów z województwa Łódzkiego do województwa Poznańskiego nie podpisywałem, ani nie wydawałem.**

4) **Nieprawdą jest, jakobym wypłacił lub kazał wypłacić dwumiesięczną pensję funkcjonarjuszom Ministerstwa z funduszu dyspozycyjnego**, co zresztą Ministerstwo Spr. Wewnętrznych stwierdziło w oficjalnym komunikacie.

5) **Przewodniczącym Wyższej Komisji Dyscyplinarnej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych byłem mianowany nie przez b. Ministra dra Kiernika, lecz przez b. Premjera i Ministra Spraw Wewnętrznych generała Sikorskiego** rozporządzeniem z 25 stycznia 1923 Nr. P. O. 429 i to nie w drodze wyjątkowego zarządzenia, któreby stwarzało jakiś przywilej dla mojej osoby, lecz **w miejsce mego poprzednika w urzędzie**, a obecnie sędziego Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Dunikowskiego.

Ponieważ zaś — jak wiadomo — Komisje dyscyplinarne rozstrzygają kolegjalnie (w tak zwanych kompletach), ja zaś, jako przewodniczący Komisji ogólnej **nie przewodniczyłem przez cały czas swego urzędowania w żadnym komplecie**, przeto tem samem nie mogłem mieć i istotnie nie miałem wpływu na decyzję Komisji dyscyplinarnej.

6) **W budynku Ministerstwa Spr. Wewnętrznych istotnie zajmuję mieszkanie złożone z 6 pokoji z przynależnościami** jako mieszk. prywatne na zasadzie upoważnienia ówczesnego Premjera i b. Ministra Spr. Węwn. generała Sikorskiego Nr. Pr. 3805/23, za **które płacę ustawowe komorne.**

7) Według obowiązującego zasadniczego statutu organizacyjnego Władz Centralnych z r. 1920 **wiceminister nie ma z góry określonej samodzielnej kompetencji**, lecz wyznacza mu ją każdoczesny minister. przeto przypisywanie mnie decyzji o całokształcie urzędowania Ministerstwa Spr. Wew. polega na nieznajomości organizacji Ministerstwa.

Wreszcie **nie myślę się wdawać w polemikę z autorami paszkwilów** co do innych ogólnikowych twierdzeń — nie chcąc podejmować z nimi tego rodzaju nierzeczowej dyskusji którą uważałbym za ubliżającą mnie, a wysoce szkodliwą dla powagi Państwa i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Jestem pewny, że po uspokojeniu się namiętności **przyjdzie czas na bezstronną krytykę**, w której działalność tak moja, jakoteż Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z okresu z przed przewrotu majowego znajdzie należyte oświetlenie i słuszną ocenę.

(—) **Karol Olpiński**
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spr. Wew. w stanie nieczynnym.

—xexo—

Podatek od zbytku mieszkaniowego.

Lwów, 29 czerwca.

Na podstawie ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, wprowadza się na rzecz gminy m. Lwowa podatek od zbytku mieszkaniowego.

§ 1. Opodatkowaniu podlegają części mieszkalne, które ze względu na swe przeznaczenie lub w stosunku do liczby osób, zamieszkujących lokal, uważa się za **zbędne** z wyjątkiem kuchni i ubikacji, zajętych wyłącznie przez służbę. Podatkowi temu podlegają także mieszkania, zajęte przez posiadacza (właściciela) domu w domu własnym.

§ 2. Za zbędne uważać należy części mieszkalne mieszkania: a) **ponad trzy pokoje**, jeżeli je zajmują dwie osoby; b) **ponad cztery pokoje**, jeżeli je zajmują trzy osoby; c) **ponad pięć pokoji**, jeżeli je zajmuje pięć osób; d), **wszystkie pokoje ponad sześć**, o ile przypada więcej, niż jeden pokój na jedną osobę.

§ 3. Podatek ma być płacony w Kasie m., w terminach płatności gm. podatków lokatorskich, a **opłacają go osoby fizyczne**, zajmujące lokal, podlegający podatkowi.

§ 4. Od podatku od zbytku mieszkaniowego wolne są: a) lokale, zajęte **przez cudzoziemskich przedstawicieli państw obcych**, b) reprezentacyjne mieszkania urzędników państwowych i samorządowych (np. wojewody, starosty, prezydenta względnie burmistrza), c) **mieszkania duchowieństwa wszelkich wyznań**, d) części mieszkalne, przeznaczone wyłącznie do wykonywania zawodu o ile zawód ten wykonywa się w domu, e) lokale w domach nowowybudowanych, nadbudowanych, jak odbudowanych po dzień 1 stycznia 1919 r.

§ 5. Podatek od zbędnych części mieszkania i mieszkań wynosi **za każdy zbędny pokój 4 procent komornego względnie wartości czynszowej całego mieszkania** z czerwca 1914 r., przeliczanej na złote.

Uwaga. Należność podatkowa od całego mieszkania w żadnym razie nie może przekroczyć 100 procent komornego z czerwca 1914.

Nieuiszczony w terminie podatek ściągnięty będzie **w drodze przymusowej** z doliczeniem kosztów egzekucyjnych, kar za zwłokę i odsetek za odroczenie.

Kurjer literacki.

„Pułkownik Miasojedow" pióra Breszko-Breszkowskiego ukazał się jako kolejna książeczka w cyklu **„Szpiegostwo wielkiej wojny"** wydawnictwa **„Rój"**. Są to dzieje najpotworniejszego szpiegostwa, jakie kiedykolwiek świat widział, którego sieć rozciągała się od Kalisza po Władywostok.

„Marion" Annie Vivanti wyszła nakładem Bibljoteki Dzieł Wyborowych, Lwów, ul. Zimorowicza 5. — Wybitna powieściopisarka włoska daje nam w tej powieści dzieje dziecięcia, rzuconego na dole i niedole cygańskiej włóczęgi i artystycznego życia. Z niebywałą subtelnością odtwarza nam autorka wszystkie stany duszy Marion, jej czystość i dume, jej najwyższą miłość i pierwsze, a zarazem największe cierpienie, — którem zdobywa w swej sztuce doskonały ton, w życiu zaś swojem osobistem pęknięcie serca.

Wyszedł z druku **nr. 26** „Świata Kupieckiego" organu Rady Związków Towarzystw Kupieckich Polski Zachodniej. Treść: Fuzja „Kupca Polskiego" ze „Światem Kupiec kim". Nowy minister Przemysłu i Handlu p. inż. Kwiatkowski w Poznaniu. Wielkopolskie zwyczaje handlowe. dr. J. Hryniewiecki. Czy warto przeprowadzać inwestycje przemysłowe w Persji. Etapy polityki gospodarczej. A. L. Życie organizacyjne kupiectwa.

Awantury komunistyczne na wiecu P. P. S. w Rynku.

Lwów, 29. czerwca.

W niedzielę przed południem na dziedzińcu Ratusza odbywało się zgromadzenie P. P. S. w sprawie rozwiązania Sejmu i Senatu oraz przeprowadzenia nowych wyborów. Wzorowy spokój w czasie wiecu usiłowali zakłócić komuniści którzy rozrzucili odezwy i urządzali wrzaski.

Policja jednak z miejsca tych komunistów, aresztowała: Są to: Natan Reinstein, Leon Weinstarck, Stanisław Kwieciński. Herman Feder, Jędrzej Bojczuk, Edward Grünberg, Piotr Kwoczka oraz Pepcia Flaksówna. Wszystkich oddano do aresztów policyjnych.

Tłum usiłował wywiadowcom P. P. odbić aresztowanych ale oddział policji z nadkom. **Wagnerem na czele przeszkodził temu. Aresztowani po przeprowadzeniu dochodzeń oddani będą sądowi**, gdzie odpowiadać będą jedni za gwałt publiczny z § 65 u. k., inni tylko za zakłócenie spokoju.

Ze świata.

+ **Liczba bezrobotnych na Ukrainie wzrosła** do 300.000. W bardzo trudnem położeniu znajdują się bezrobotni, nie będący członkami organizacji zawodowych i nie pobierający zapomóg.

+ **Potworny bilans ostatniej wojny światowej.** W Waszyngtonie przedłożono na kongresie amerykańskiego Czerwonego Krzyża dane statystyczne, odnoszące się do ostatniej wojny z lat 1914 — 1918. Ogólne straty w ludziach obliczają na **64 miljony osób. Na placu bitew** zginęło **9 miljonów ludzi**, w wojnach domowych zginęło 6 miljonów, ofiarą epidemji padło 40 miljonów, **skutkiem głodu zmarło 6 miljonów**, a 2 miljony zginęły skutkiem katastrof, pozostających w związku ze skutkami wojny.

+ **Skazanie Polaka w Niemczech.** Sąd karny we Wrocławiu skazał Teodora Gabrysia z Królewskiej Huty **na 7 lat więzienia za szpiegostwo.**

+ **Śmiertelnych wypadków samochodowych** było w r. 1925 w Ameryce 22.500. Zabitych zostało o 2200 osób więcej, niż w r. 1924. Na 100.000 mieszkańców wypada 17 ofiar.

+ **Automobilizm konkurentem kolei w Ameryce.** Długość linji kolejowych w Stanach Zjednoczonych zmniejszyła się w okresie czasu 1924—25 o 1700 klm. Zjawisko to przypisać należy szybkiemu rozwojowi w Ameryce automobilizmu.

—oo—

Scena i ekran.

O stworzenie powszechnego teatru światowego. Do Warszawy przybył 28. b. m. znakomity artysta francuski **Gemier**, dyrektor teatru paryskiego **„Odeon"**. Zaproszony on został do Warszawy przez związek autorów dramatycznych podczas kongresu autorów dramatycznych w Paryżu, który odbył się przed tygodniem. **Gemier dąży do stworzenia wielkiego, powszechnego teatru światowego.**

Zamierza on się zrzec dyrekcji „Odeonu" i założyć nowy teatr. Gemiera podejmuje w Warszawie związek autorów dramatycznych i związek artystów scen polskich. Oprócz tego dyrekcja teatrów miejskich zamierza przyjąć Gemiera uroczyście w salach redutowych.

Obawa zamknięcia opery warszawskiej. Nastąpiło zerwanie pertraktacji dyrekcji opery warszawskiej z orkiestrą. Dotychczasowy personel orkiestry operowej składa się z 78 osób, z których normalnie zajętych jest 40. Postanowiono zredukować personel do 60 osób. Gaże personelu orkiestry wynoszą miesięcznie 56.600 zł., gaże do obsady do 1000 zł., ze względów oszczędnościowych postanowiono **ustalić płacę miesięczną do 600 zł.** Zespół orkiestry odrzucił propozycję co do redukcji i nie zgodził się na obniżkę płac. **Pertraktacje rozbiły się.** Zachodzi wobec tego obawa zamknięcia opery tem bardziej, że **członkowie orkiestry grożą terrorem** innym, którzy po usunięciu obecnego zespołu chcieliby zająć ich miejsce.

UWIĘZIENIE FAŁSZERZY DOLARÓW.

Warszawa. (Tel. wł.). Policja kowieńska aresztowała członków szeroko rozgałęzionej organizacji fałszerzy dolarów. W aferę tą wmieszanych jest kilku wyższych urzędników państwowych. — Podrabiano szczególnie **50-dolarówki.**

—oo—

ZNISZCZENIE MIASTA MEKSYKAŃSKIEGO SKUTKIEM ZERWANIA TAMY.

Nowy Jork, w czerwcu.

Miasto Leon w meksykańskim stanie Guanajuto, skutkiem zerwania tamy w nocy, zniszczone zostało w połowie. **Zginęło parę tysięcy osób.** Miasto liczyło 6000 mieszkańców.

Wstępne prace nad regulacją dróg wodnych w Polsce.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego")

Warszawa, 28 czerwca.

W środę przybywa do Warszawy zaproszona przez rząd komisja ekspertów Ligi Narodów, która ma wypowiedzieć swe zdanie o polskim projekcie regulacji dróg wodnych i budowy nowych kanałów. W skład tej komisji wchodzą pp. Romanai, Vatier, Myhooff oraz mjr. Laze. Komisja zabawi w Polsce około 2 tygodni i zbada na miejscu tereny, na których projektowane budowle wodne mają być urzeczywistnione.

Projekt przewiduje prócz regulacji Wisły, budowę kanału węglowego łączącego Śląsk z Gdańskiem, obejmujący teren Katowice—Łódź—Bydgoszcz z odnogą z Łęczycy do Warszawy i przez Wartę do Poznania, oraz budowę kanału zachodnio-wschodniego łączącego Bug z Prypecią.

Ogólny koszt wynieść ma około 600 miljonów złotych, roboty zaś zależnie od środków potrwać by miały 8—15 lat.

Eksperci przybywają z ramienia komisji tranzytowej Ligi Narodów, poprzedzeni wielkiem zainteresowaniem kapitału amerykańskiego dla tych projektów. O ile opinja ekspertów uzna projekt polski za odpowiedni i celowy oraz przedstawiający widoki rentowności, plan może liczyć na sfinalizowanie przez kapitalistów zagranicznych.

—xoxo—

Komisja senacka uchwaliła prowizorjum budżetowe.

Warszawa, 28. 6. (PAT.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa obradowała pod przewodnictwem senatora Adelmana nad prowizorjum budżetowem na trzeci kwartał bieżącego roku. Referował senator Bunzek, który w konkluzji swego przemówienia postawił wniosek o uchwalenie prowizorjum w brzmieniu postawionem przez rząd. Po przemówieniu referenta rozwinęła się dyskusja.

Pierwszy zabrał głos min. Klarner, który podkreślił między innymi, że największą wagę przywiązuje do równowagi budżetu zaznaczając, że jeżeli zdołamy utrzymać nadal aktywność bilansu handlowego i stabilizację polityki rządowej, to deficyt budżetowy w sumie 190 miljonów złotych będzie wyrównany. Minister zmierzając jednak do zrównoważenia budżetu nie pójdzie na drogę inflacji, lecz będzie dążył do oszczędności drogą reorganizacji administracji i podwyżki dochodów z przedsiębiorstw państwowych.

W wyniku głosowania prowizorjum uchwalono bez zmian ogromną większością głosów.

—oxox—

Energiczna walka rządu z podwyżką cen węgla.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 czerwca.

Pobyt Ministra Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowskiego na Górnym Śląsku wiąże się z postanowieniem podjęcia przez rząd walki z nową podwyżką cen węgla przez przemysłowców górnośląskich.

Rząd jest zdecydowany w razie nieustępliwości przemysłowców węglowych, wystąpić z kartelu producentów i podnieść znacznie taryfy kolejowe dla węgla eksportowego.

—xoox—

Przedłużenie dawnej ordynacji studjów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 czerwca.

W sprawie przedłużenia okresu, w którym studenci szkół wyższych mogą kończyć swe studja wedle dawnej ordynacji studjów, Komisja oświatowa Sejmu powzięła następującą uchwałę:

Studenci wszystkich Wydziałów, z wyjątkiem filozoficznego (matematyczno-przyrodniczego i humanistycznego), którzy rozpoczęli studja przed 15 września 1920 oraz ci, którzy rozpocząwszy studja po tym terminie, odbywali je według dawnych przepisów, mogą składać egzamina końcowe, wedle dawnych przepisów, lecz tylko do dnia 31 grudnia 1928. W szczególności nie obowiązują ich do tego czasu przepisy co do doktoratu.

—xoox—

Znowu krwawa masakra w Inowrocławiu.

Warszawa, 28. 6. (PAT.) Dnia 27 b. m. w Inowrocławiu zebrał się około godziny 12 w południe wiec urządzony przez miejscowych posłów P. P. S. Po wiecu uczestnicy w liczbie około 800, postanowili urządzić pochód przez ulice miasta.

Kiedy część demonstrujących ruszyła ulicami w kierunku rynku, zastąpiła jej drogę policja, z komendantem aspirantem Biczysko na czele. Aspirant wezwał tłum do rozejścia się, tłumacząc, że nie może zezwolić na pochód, urządzony bez pozwolenia i wiedzy władz. Tłum jednak nie usłuchł wezwania, a przeciwnie [illegible] Kwiatkowski został rozbrojony i ciężko raniony, posterunkowy Nowak lżej ranny, 4 zaś inni policjanci poturbowani i odcięci od oddziału. Widząc taką sytuację aspirant Biczysko odsunął się z pozostałymi policjantami na kilkanaście kroków od tłumu, rozstawił oddział w poprzek ulicy, zagradzając tłumowi dalszą drogę. Kiedy jednak z tłumu padły strzały rewolwerowe i kiedy tłum z okrzykiem: „Rozbroić policję", ruszył naprzód, policja

dała salwę.

Jeden demonstrant został zabity a 9 lżej rannych.

Po salwie tłum rozbiegł się. Wie[illegible]

P. minister Staniewicz o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Wilno, 28. 6. (PAT.) Dnia 28 bm. minister reform rolnych p. Witold Staniewicz na konferencji prasowej w Wilnie wygłosił przemówienie w którem oświadczył, że nie ma zamiaru rozpoczynać swej działalności jako minister reform rolnych od daleko idących obietnic co do wykonania reformy rolnej, tyle się bowiem w tej sprawie dotąd obiecało a tak mało realnie dokonało, że odczuwałby duży niesmak moralny rozpoczynając od przyrzeczeń prędkiej realizacji, której nie mógłby zagwarantować.

Reforma rolna powinna stać się naprawdę problemem, do którego realnego rozwiązania dojść należy, przestać być tylko demagogicznem hasłem wyborczem, mniejsza z tem dla kogo, lewicy czy prawicy, powinna ona być przeprowadzona, gdyż dalszy sabotaż uchwalonych ustaw może doprowadzić do reformy bezustawowej, do dzikiej socjalizacji ziemi. Uważa przeprowadzenie reformy rolnej w drodze ewolucji a więc wywłaszczenie ziemi z pewnem odszkodowaniem za niemożliwe. W tym ostatnim wypadku odszkodowanie za ziemie dotychczasowemu właścicielowi płaci nie Państwo lecz nowonabywca ziemi, drobny rolnik w postaci rozłożonych na szereg lat odsetek od kapitału i rat amortyzacyjnych.

Może on zaś spłacić je tylko wówczas, skoro potrafi wygospodarzyć i wyzyska ziemię do takich dochodów, które pozwoliłyby mu na zaspokojenie jego potrzeb osobistych oraz świadczeń na rzecz Państwa, uiszczać te raty i procenty. Bez zapewnienia mu opłacalności jego pracy na roli, nie można od niego żądać tych opłat, zresztą nie zgodzi się on na nie sam.

Dla szybkiego przeprowadzenia reformy rolnej, uważa p. minister za konieczne:

1. Dążenie do wzmożenia produkcji rolnej.

2. Przywrócenie równowagi pomiędzy interesem rolnictwa i przemysłu.

Należy dążyć, aby rolnictwo stało się fundamentem gospodarki ogólnej, gdyż handel i przemysł tylko wówczas dojdzie do rozrostu, gdy znajdzie poparcie w dobrobycie rolników.

—xoox—

Kredyty amerykańskie dla miast polskich.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 czerwca.

Premjer Bartel prowadzi w dalszym ciągu pertraktacje z przedstawicielami koncernu amerykańskiego Ullen & Co. w sprawie uzyskania nowych kredytów dla miast polskich, w kwocie 5 miljonów dolarów. Rokowania zostaną ukończone w dniach najbliższych na warunkach korzystniejszych, od uzyskanych przez rząd poprzedni. Szczegółowe rokowania w tej sprawie prowadzą odpowiednie referaty Ministerstwa Robót Publicznych i Ministerstwa Skarbu, które wspólnie ustalą, jakie miasta mają z kredytów tych korzystać.

—xoxo—

Niemcy utrudniają eksport węgla polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 czerwca.

Niemieckie władze kolejowe zawiadomiły Ministerstwo Kolei, że liczba polskich pociągów węglowych przechodzących przez terytorjum niemieckie została ograniczona do 11 pociągów do Hamburga i do 4 w kierunku do Szczecina dziennie. Zarządzenie to stoi w związku z częściowym wywozem węgla polskiego przez oba te porty niemieckie. W ślad za tem, niemieckie władze kolejowe ograniczyły ilość wagonów węglowych, podstawianych w kopalniach polskich pod naładunek.

Niezawodnie zarządzenie to przypisać należy temu, że Niemcy obawiają się wzrostu naszego eksportu i utrudniając transport węgla polskiego, chcą poróżnić polski przemysł węglowy z odbiorcami zagranicznymi.

—ox xo—

Wrzenie rewolucyjne w Hiszpanji.

Berlin, 28. 6. (PAT.) Donoszą o wzroście żywiołu rewolucyjnego w Hiszpanji. Przywódca ruchu rewolucyjnego w Saragossie generał Aguillero został aresztowany i przywieziony do więzienia wojskowego w Madrycie. Stanowisko rządu zagrożone. W garnizonie Walencji wybuchł bunt. Wojsko wysłane tam przez rząd odmówiło posłuszeństwa. W Parmie usiłowano aresztować 83 letniego generała Veylera, który stawił zbrojny opór. Pogłoski donoszą, że Unamuno przystąpił do ruchu przeciwdyktatorskiego i przybył do Parmy.

INTERPELACJA W SPRAWIE UWIĘZIONYCH GENERAŁÓW.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 28 czerwca.

Związek Lud.-Nar. zgłosił interpelację do rządu, w sprawie uwięzienia żołnierzy Rzeczypospolitej wyższych stopni, a przedewszystkiem b. Ministra spr. wojsk. pod pozorami ubocznemi, w rzeczywistości zaś za wierność przysiędze i konstytucji do dziś obowiązującej. Interpelanci zapytują p. prezesa Rady Ministrów, dlaczego dotychczas istnieje ten stan bezprawia i czy p. pre[illegible]

W tej samej sprawie skierowały wspólną interpelację do rządu kluby Ch.-D. i Piasta.

—oo—

PANIKA NA CZARNEJ GIEŁDZIE.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 czerwca.

Bank Polski nie kupował dziś banknotów dolarowych od wypełniającej kurytarze Banku publiczności. Wywołało to wielki popłoch i gwałtowną zniżkę dolara na czarnej giełdzie.

Bank Polski kupował dolary jedy[illegible]

KRONIKA.

CZERWIEC
29
WTOREK

Dziś: rzym.-kat. Piotra i Pawła. gr.-kat. Tychona prep.

Jutro: rzym.-kat. Wsp. Św. Pawła gr.-kat. Manuiła.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek 29 bm. o 3 pop. „Nietoperz". Ceny zniżone popołudniowe.

Wtorek 29 bm. o 7.30 wiecz. „Dama Kameljowa". Gośc. występ Marji Przybyłko-Potockiej.

Środa 30 bm. „Dama Kameljowa". Gośc. występ Marji Przybyłko-Potockiej.

Czwartek 1 lipca „Dama Kameljowa". Gośc. występ Marji Przybyłko-Potockiej.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 29 bm. 3.30 pop. „Papa się żeni". Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

Wtorek 29 bm. o 7.30 „Nitouche".

Środa 30 bm. „Orłow".

Czwartek 1 lipca „Występ Teatru illuzjonistycznego Alfreda Uferini'ego.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO

Wtorek o 7.30 „Żywy trup". Przedostatni. gośc. występ Moissiego

Sroda o 7.30 „Żywy trup". Ostatni gośc. występ Moissiego.

GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Czarodziejka.

Casinera: „Amerykanka" dramat. Sereff w spódnicy komedja.

Palace: „Ta, która odeszła".

Lew „3 Tygodnie Miłości".

Kopernik: „Życie i Scena".

Marysieńka: „Narzeczona komisarza policji.

——oo——

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha**.

——oo——

Teatr Wielki daje dziś na popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych, po raz ostatni w bieżącym sezonie operetkę Straussa: „**Nietoperz**".

— **Dziś i jutro wieczorem** wspaniały dramat Aleksandra Dumasa (syna): „**Dama Kameljowa**" z gościnnym udziałem wielkiej artystki, Marji Przybyłko Potockiej, której pierwszy występ w dniu wczorajszym odniósł niebywały sukces.

— **Teatr Nowości** daje dziś popołudniu po cenach zniżonych, po raz ostatni w bieżącym sezonie, farsę W. Rapackiego: „**Papa się żeni**" w której porywa wspaniałą grą i komizmem ulubieniec publiczności, niezrównany Jerzy Leszczyński. Będzie to jednocześnie ostatni w tym sezonie, pożegnalny gościnny występ znakomitego artysty.

Wieczorem ukaże się, po raz ostatni przed wyjazdem zespołu operetkowego na urlop, operetka „**Nitouche**".

— **Alfredo Uferini w Teatrze Nowości.** We czwartek 1 lipca, rozpoczyna gościnne występy illuzjonista francuski **Alfredo Uferini.**

— **Nieodwołalnie ostatni gościnny występ Moissiego.** Genjalny artysta, którego Lwów tak gorąco przyjmuje, pomimo usilnych starań dyrekcji Teatru Małego nie może dłużej pozostać we Lwowie i musi wracać do Krakowa. Ostatni przeto jego występ w „Żywym trupie" Tołstoja odbędzie się dziś t. j. we wtorek a nie jak zapowiedziano w czwartek. Wszyscy więc ci, którzy wybierali się do teatru w środę lub w czwartek winni natychmiast dziś jeszcze zakupić bilety na dzisiejsze pożegnalne przedstawienie.

— „**Wieczór pieśni**" urządzony staraniem Akad. Centrali Samopomocowej we Lwowie przy współudziale Lwowskiego Chóru Akademickiego i Chóru studentów medycyny weterynaryjnej odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 20 w sali Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry.

— **Zamknięcie kursu aspirantów kolejowych** we Lwowie odbyło się w ubiegłą sobotę w obecności przybyłego z Warszawy wiceministra p. **Eberhardta,** prezesa **p. Prachtla-Morawiańskiego,** przedstawicieli ministerstwa kolei i dyrektorów wydziałów. Po przemówieniu prezesa p. Prachtla - Morawiańskiego, kierownik kursu, p. **Lercel,** zdał sprawę z przebiegu kursu. Na 50 frekwentantów z całej Małopolski wszyscy zdali egzamin. Zakończył uroczystość przemówieniem wiceminister Eberhardt, podkreślając ważność [illegible]

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

——oo——

Mówią, że . . .

Kwestja inwalidzka i sprawy z nią związane nie są przecież ostatecznie załatwione i wskutek tego powstają ciągłe nieporozumienia.

— — — — — — — — —

mnóstwo osób, które nic nie mają wspólnego z inwalidztwem korzysta z praw i przywilejów inwalidzkich, podczas kiedy naprawdę zasłużeni giną po prostu w nędzy. Znane są takie wypadki; iż emerytowany pułkownik, który obecnie jest ponadto dyrektorem pewnej dużej firmy otrzymał niedawno koncesję na rozlewnię spispirytusu! Inny pułkownik dawnego wojska austryjackiego, który nigdy nie był na froncie i w wojsku polskiem nie służył podał się obecnie o przyjęcie do... Związku inwalidów, gdyż chce uzyskać również jakąś koncesję! Liczne panie, które gdzieś tam kiedyś podały jakieś jedzenie żołnierzom również wydreptały sobie intratne koncesje. A jest cały tłum kalek, niezdolnych do pracy, steranych wojną, chorych, bez posad, którzy nie mają żadnego zaopatrzenia i niczego uzyskoć nie mogą. Najwyższy już czas zająć się rewizją koncesji, wglądnąć w te sprawy, bo niezadowolenie, słusznie zresztą, jest wielkie. Jak się dowiadujemy gotuje się nawet masowa secesja ze Związku inwalidów na wzór Warszawy, gdzie powstała „Legja inwaliaów WP.", która energicznie bierze się do pracy. Filja tej Legji ma zawiązać się i we Lwowie, celem walki o słuszne prawa inwalidzkie, którym przywrócić należy poszanowanie.

rrr.

——oo——

— **Następny numer „Kurjera Lwowskiego"**, z powodu uroczystego święta dzisiejszego, wyjdzie dopiero **w czwartek o zwykłej porze.**

— **Ku czci Jana Kasprowicza,** odbędzie się dziś d. 29 b. m. uroczysta akademja o godzinie 12 w południe, w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Czysty dochód przeznaczony na stypendium akademickie im. Jana Kasprowicza.

— **Dyrektorem Wydziału w lwowskiej Dyrekcji kolejowej,** zamianowany został st. radca p. Zygmunt **Pfau, długoletn.** zast. szefa Wydziału kontroli dochodów przy Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie.

— **Pajace na Cytadeli nieodwołalnie po raz ostatni.** Dziś we **wtorek 29 czerwca 1926, w razie pogody** odbędzie się na boisku **Cytadeli** o godzinie 11-tej przed południem **nieodwołalnie ostatnie przedstawienie opery Leoncavalla Pajace,** w wykonaniu najwybitniejszych sił artystycznych lwowskiego zespołu operowego. **Dochód na budowę Domu Aktora we Lwowie. Ceny miejsc zniżone.** Kasy na boisku czynne od godziny 9-tej rano

——oo——

Z kraju.

× **Strajk kin warszawskich.** Na zebraniu Związku teatrów świetlnych uchwalono nie otwierać kin, dopóki magistrat nie zgodzi się na żądania właścicieli kin co do obniżki podatku. **Strajk trwa** już przeszło **3 tygodnie.**

× **Zjazd chirurgów polskich** odbędzie się w Warszawie **od 8 do 10 lipca.** Wezmą w nim udział chirurgowie z Czechosłowacji, Jugosławji, Bułgarji i Rosji.

× **Do Polskiej Kasy Mieszczańskiej w Stryju,** włamano się 27 bm. w nocy i skradziono z kasy ogniotrwałej 513 dolarów i 520 złotych. Sprawców dotychczas nie wykryto.

Z targu.

Lwów, 29 czerwca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—35 gr., śmietany 1.40—2·— zł., 1 kg. masła 4—6 zł. sera 1·20—1·60 zł.

Jaja: po 13 i 14 gr.

Jarzyny: 1 kg młodych ziemn. 25—30 gr. wiązka marchewki 5—10 gr, buraków 5 gr, kalarepa po 5—15 gr. główka, sałata po 5—10 gr., kwaterka groszku 30—40 gr., ogórki po 30—40 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 1 — 3 zł., czereśni 80 gr 2·— zł., 1 l. poziomek 80 gr.—1 zł., 1 l. agrestu 60—80 gr., 1 kg. truskawek 2—3 zł. cytryny po 10—20 gr. sztuka, pomarańcze po 50—60 gr. porzeczek 1 zł. borówek 60 gr.

——oo——

Premja „Kurjera Lwowskiego".

Dziś wysyłamy Prenumeratorom, którzy uiszczają pełną prenumeratę, jako **bezpłatną premję 1 zeszyt „Magazynu literackiego „HP."**

——oo——

— **Nasz fejleton.** Obok sprawozdań ze sztuki plastycznej naszego stałego referenta, znanego krytyka **Artura Schroedera,** który pisać jeszcze będzie o wystawie Sichulskiego, zamieszczamy dziś ocenę twórczości wybitnego malarza pióra znanego konserwatora dr. **J. Piotrowskiego.**

— **Aktualna przestroga!** Przed kilku dniami, w rubryce: „Mówią, że..." — nawoływaliśmy do zaniechania rzucania pestek i skórek z owoców, gdyż grozi to nieszczęśliwymi wypadkami. Tego samego dnia jeszcze, jakby na potwierdzenie naszych obaw, zdarzył się fatalny wypadek: oto prof. Uniwersytetu, znany krytyk, dr. **Władysław Kozicki,** pośliznął się na porzuconej na chodniku pestce i — padając — złamał rękę. Może ten fatalny wypadek przecież otworzy niechlujnej publiczności oczy na karygodną lekkomyślność!

— **Nieudała próba ucieczki terorystów z więzienia.** Teroryści ukraińscy przeciw którym odbywa się obecnie w S. O. K. rozprawa usiłowali wyłamać się z więzienia i zbiec. W czas powiadomiona o zamierzeniu więźniów policja przeszkodziła temu. **Wszystkich terorystów z cel** w których częściowo były przepiłowane kraty **przeniesiono do cel dyscyplinarnych.** Rewizja dała nadzwyczajne rezultaty. Wdrożono dochodzenia, które ustalą kto dostarczył więźniom piłek.

— **Strajk w fabryce Pistynera „Mazaga".** W garbarni skór Pistynera „Mazaga" na Gabrjelówce zastrajkowało wczoraj przeszło **100 robotników.**

Żądają oni jako warunek powrotu do pracy **wydalenia jednego z robotników,** którego podejrzewają o **szpiegostwo wśród robotników** na rzecz dyrekcji fabryki.

— **Piekielną awanture** urządził wczoraj na pl. Solskich znany **nożownik** Tadeusz Brosz. Pięciu posterunkowych P. P. zdołało go z trudem odstawić do aresztów.

— **Sezonowi dezerterzy. Jan Skowroński,** artysta malarz Łyczakowska 111), doniósł policji, że syn jego **13 letni Tadeusz,** uczeń IV. kl. gimn. z powodu otrzymania złego świadectwa, zbiegł z domu w niewiadomym kierunku. — Aleksandra **Fedyszyn** (Panieńska 43), 13 letnia uczenica IV. kl. ludowej, wydaliła się onegdaj z domu i dotad nie wróciła.

——oo——

Co się stało w mieście?

— **Aresztowano:** Sieniawskiego Michała 40 letn. robotnika, (Rapaporta 7 a), który w czasie awantury na ul. Rappaporta **przebił nożem** Jana Apla. Ciężko rannego Apla w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala. — Piotra **Szczura,** za usiłowane **zniewolenie** służącej Julji D. — Również za zniewolenie służącej Karoliny D., aresztowano Józefa **Belbarda,** murarza (Zamarstynów, Stawowa 21). — Jarosza Adama, Grodeckiego Kazimierza, Kardasza Franciszka i Skróta Wincentego za **wywołanie bójki w pociągu,** zdążającym ze Lwowa do Stanisławowa. Z powodu tej bójki **pociąg wstrzymano** na stacji Persenkówka przez całą godzinę. — Ditricza Jakóba złodzieja, którego ks. proboszcz Sokołowski (Mikołaja 2), złapał we własnem mieszkaniu, na gorącym uczynku kradzieży. W chwili, gdy ks. Sokołowski oddalił się by zawezwać policję — **Ditrich** zagroziwszy pilnującej go służącej nożem, **wyskoczył przez okno z I. p. na podwórze.** Na krzyk „złodziej" — przechodnie przytrzymali go i oddali posterunkowemu P. P.. — Wreszcie Pawła Biłobryna, który przyłapany na kradzieży przez Paśkę Sidelnik, pchnął **ją nożem w brzuch.**

— **Pobicie... delegata.** Wczoraj w realności przy ul. Grodzickich 1, odbyło się **zebranie właścicieli realności** przy współudziale delegatów Związku dozorców domu. Po zebraniu na jednego z delegatów N. Markiewicza **napadli inni dozorcy** domów i poturbowali go tak dotkliwie, że zabrało go pogotowie. Kres awanturze położyła policja.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś:

Warszawa (480). Godz. 19. Wykład radjotechniczny. — Godz. 20.30. Koncert symfoniczny z udziałem pianistki Zofji Rabcewicz.

Berlin (503). Godz. 20.30. Gregorjańskie śpiewy.

Praga (368). Godz. 20. Wieczór rozmaitości.

Rzym (425). Godz. 21.10. Koncert wokalno-symfoniczny.

Wiedeń (531). Godz. 19.30. „Ptasznik", operetka w 3 aktach Zellera.

Moskwa (1450). Godz. 19. Koncert.

Londyn (365). Godz. 22. Wyjątki „Wildflower".

Dobra słuchawka przedstawia wartość połowy aparatu, ponieważ daje odbiór silny i czysty. Taką słuchawką jest słuchawka N. e. K., do nabycia w firmie: „**Kinofot**", Lwów, ul. Trzeciego Maja Nr. 11 A.

CYKL ODCZYTÓW O BIBLJOTEKARSTWIE.

Dla osób interesujących się bibljotekarstwem, nader interesującą będzie wiadomość, że radjostacja nadawcza warszawska pozyskała, jako prelegenta z tej dziedziny, znakomitego fachowca, dyr. Bibljoteki Publicznej, p. Faustyna Czerwiejewskiego, który rozpocznie swój cykl odczytów — prelekcją na temat „Historja rozwoju pisma". Odczyty dalsze odbędą się 6 i 16 lipca b. r.

Kurjer ekonomiczny.

RYNEK DRZEWNY.

W przemyśle drzewnym dała się ostatnio zauważyć **znaczna poprawa,** spowodowana wzmożonym eksportem. Transporty drzewa polskiego w porcie gdańskim wykazują wzrastający z dniem każdym przyrost. Strajk angielski spowodował wprawdzie mniejszy eksport do Anglji — natomiast **zwiększył się wywóz do innych państw.** Eksport zagraniczny wywołał ożywienie w tartakach litewskich i białoruskich (po stronie polskiej), które pracują obecnie przez sześć dni w tygodniu. Wewnetrzna **cena drzewa podniesiona** została ostatnio o **10 do 15** prc pomimo to jest jeszcze niższa od cen eksportowych. Rynek wileński i łódzki skonsumował dotychczas dość znaczne ilości drzewa ze względu na ożywiający się ruch budowlany. Przemysłowcy drzewni są naogół przekonani, że obecny rząd położy nacisk na ożywienie.

RYNEK SZKŁA.

Rynek szkła jest również w znacznym stopniu zależny od ruchu budowlanego. Dlatego też panuje obecnie w branży szklanej **zastój.** Huty szklane posiadają na składzie moc wyprodukowanego towaru, na który niema zbytu. Monopol spirytusowy znacznie ograniczył zakupy, rynek **wewnętrzny konsumuje mało,** to też huty b. Kongresówki zmuszone są pracować nie pełny tydzień. Lepiej powodzi się hutom małopolskim, które eksportują wielkie ilości towaru do **Rumunji,** Rumunja bierze u nas półfabrykaty, **Anglja** imitowane kryształy. Inne gatunki wyrobów szklanych wywożone są do Południowej Ameryki, Rosji etc. Wewnętrzne warunki sprzedaży: 5 do 10 prc gotówką, reszta na kredyt wekslowy 3-miesięczny.

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny był wczoraj ożywiony. Kursa zwyżkowe, jedynie akcje arbitrażowe słabsze. Popyt dość duży, pozostaje w związku ze zniżką walut (dolar 9.70). Zainteresowanie podobnie jak w Krakowie i Warszawie, zwiększone.

Tendencja chwiejno-zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

Kotowane: Bk. Hipoteczny 0.54 0.56; Przemysłowy 0.06 0.07; Chodorów 59.50 59.75; Browary 9.10; Cegielski 7.25 7.50; Ćmielów 0.08; Orkos 1.50; Pocisk 0.30; Tesp 11.85.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna. Kurs wahał się między 9.72 a 9.85. Po południu od godz. 4-tej kurs podniósł się znowu. Obrót średni.

Dolar ameryk. 9.83 do 9.87; dol. kanad. 9.72 do 9.77; korony czesk. 0.29 do 0.29 i pół; leje 0.04 1/8 do 0.04 i pół; frank franc. 0.28 do 0.28 i pół; frank szwajcar. 1.74 do 1.78; funty szterl. 46.50 do 47.50.

Złoto: 20 kor. 39.00 do 39.50; 20 frank. 36.50 do 37.00; 20 mark. 46.00 do 46.50; 10 rubli 50.00 do 50.50.

Srebro: kor. austr. 0.74 do 0.76; 5 kor. 4.10 do 4.30; floreny 2.05 do 2.15; ruble 3.30 do 3.48; kopiejki za rubel 1.65 do 1.74.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na targu bardzo obfite zaofiarowanie przy silnem zainteresowaniu. W szczególności wiele obrotów w życie. Poszukiwane jęczmień i owies. Sporadyczne transakcje w pszenicy nowego zbioru na wrzesień płacą loco Stojanów 89 zł. 50 gr. Tendencja naogół zniżkowa. Usposobienie b. ożywione.

Pszenica biała 42 do 43 zł. Pszenica czerwona 44½ do 45½ zł. Żyto 26½ do 27½ zł. Jęczmień 28¼ do 29¼. Owies 32½ do 33½.

Ceny szacunkowe bez transakcji.

—o—

* **Konsolidacja kupiectwa Polski Zachodniej i Małopolski.** Kilkumiesięczne pertraktacje w Poznaniu z Krakowską Kongregacją Kupiecką w Krakowie doprowadziły do ogólnego porozumienia się przez wydawanie wspólnego organu. Mianowicie „Świat Kupiecki“ **organ Zrzeszeń Kupieckich** całej Polski Zachodniej, wychodzący w Poznaniu, połączył się z „**Kupcem Polskim**“, organem Zrzeszeń kupieckich Małopolski i rozchodzić się będzie odtąd na całą Zachodnią i Południową Polskę na terenie Polski Zachodniej — pod dotychczasową nazwą „**Świat Kupiecki**“ — „**Kupiec Polski**“.

„Świat Kupiecki“ staje się w ten sposób pismem kupieckiem reprezentującem zrzeszone kupiectwo 2 dzielnic, całej Małopolski oraz Polski Zachodniej.

—oo—

NADESŁANE.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Sokoli kurs związkowy wych. fiz. odbędzie się nie w Starym Sączu jak ogłoszono, lecz w Krakowie w „Sokole“ krakowskim. Zjazd 6-go lipca, rozpoczęcie kursu 7 lipca z próbą sprawności.

KONKURSA HIPPICZNE NA JAŁOWCU.

Dzień 27 był pierwszym dniem **konkursów hippicznych,** jakie odbyły się na torze 14-go pułku ułanów jazłowieckich na **Jałowcu** za rogatką gródecką.

Konkursy odbyły się w **fatalnych warunkach,** skutkiem słoty, tor był bowiem do cna rozmoknięty, a miejscami nawet **zabagniony.**

Z programu odpadły popisy konne ułanów i bieg myśliwski. W konkursie zwyczajnym panów, wzięło udział **16 koni. Parcours** gdyby nie tor rozmokły — **niezbyt ciężkie** i dość urozmaicone.

Fatalnym warunkom atmosferycznym należy przypisać, że **żaden jeździec czysto parcours nie przeszedł,** z wyjątkiem p. **J. Rostworowskiego na „Gogo“,** który jednak dla opuszczenia jednej przeszkody, nie mógł być wziętym w rachubę.

Przykro zadziwił brak znanych z dobrej klasy jazdy oficerów 13-go Dywizjonu art. konnej, — mimo, że dywizjon ten stacjonowanym jest we Lwowie na Wulce.

Pierwszą nagrodę zdobył por. **Porzecki** na Lotosie (3 pkt. karne), następne zdobyli hr. **Rey** na Debecie, p. **Krzeczunowicz** na Mah-Joung'u i por. **Rostworowski** na Rohanie.

Handicapowano jednego konia t. j. **Irenkę por. Rostworowskiego,** która była poważną konkurentką do pierwszej nagrody.

W konkursie pań, w którym organizacja pozostawiała bardzo wiele do życzenia — zwyciężyła p. **Kosiecka,** popisując się brawurową wprost jazdą na paru koniach.

Dalszy ciąg konkursów odbędzie się **29 b. m. t. j. dziś.**

Dr. Wa. K.

NOWE REKORDY FRANCUSKIE.

Lekkoatletyka francuska idzie za tennisem i ostatnie wyniki stoją na prawdziwej wyżynie. Na mistrzostwach Paryża w stadjonie w Colombes, ustanowiono trzy nowe rekordy:

w biegu na 800 mtr. Baraton osiągnął czas **1 min. 54.2 sek.**

w skoku o tyczce: Vintovsky (czy to nie Polak?) skoczył 375 cm., a

w sztafecie 4 × 200 mtr.: drużyna U. A. J. osiągnęła czas 1 min. 29.8 sek.

Inne wyniki: bieg 100 mtr.: Q. Mourlon 11 sek., 400 mtr. Galtier 50.6 sek. rzut kulą Duhour 13 mtr. 50 cm., a Paoli 13 mtr. 32 cm.

—o—

Sokół—Sparta. We wtorek **29 bm.** odbędą się na Cytadeli o **godz. 5-tej** popoł. zawody w **piłce nożnej o puhar** P. Z. P. N. między mistrzem puharowym okręgu lubelskiego Sokołem z Równego a Spartą (Lwów).

Roku ubiegłego odbyły się **rozgrywki** okręgowe, w których wyszli następujący zwycięscy okręgowi Warta (Poznań), Wisła (Kraków), Ruch (Wielkie Hajduki), Ł. K. S. (Łódź), T. K. S. (Toruń), Warszawianka (Warszawa), Wilja (Wilno), Sokół (Równe) i Sparta (Lwów). Dn. 29 bm. rozpoczynają się w całej Polsce rozgrywki międzyokręgowe, przyczem we Lwowie odbędą się wspmniane zawody Sokół (Równe) jest drużyną we Lwowie zupełnie nieznaną, a zdobył pierwsze miejsce w puharze okręgu lubelskiego dzięki zawodom z Lublinianką które wygrał 3:2. Zawody powyższe są rozgrywane systemem puharowym t. j. drużyna przegrywająca odpada od dalszych rozgrywek. Sparta w raz wygranej, grać będzie następnej niedzieli z Wilją z Wilna.

MECZ LENGLEN — WILLS ANGLJI.

Zainteresowanie mającym się odbyć w Wimbledon turniejem tennisowym pomiędzy Suzanne Lenglen a Helene Wills jest olbrzymie. Bilet wstępu kosztować będzie **30 funtów** angielskich, spekulanci wykupują już jednak miejsca, gdyż przewidywane jest podwojenie cen.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Wtorek 29 czerwca 1926.

Gośc. występ Marji Przybyłko-Potockiej

Dama Kameljowa

dramat w 4 aktach Aleksandra Dumasa (syna).

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30

Wtorek 29 czerwca 1926.

NITOUCHE

Operetka w 3-ch aktach

OSOBY:

Dyoniza de Flavigny		Rapacka
Major hr. de Chateau Gibus		Kowalski
Dyrektor teatru		Bojanowski
Celestyn, organista i komp.		Sowiński
Ferdynand de Champlatreux		Ostrowski
Lorjot		Kopczyński
Gustaw	oficerowie	* * *
Robert	oficerowie	* * *
Alfred	oficerowie	* * *
Inspicjent		Szosland
Przełożona		Kasprowiczowa
Odźwierna		Górska
Korynna, śpiewaczka		Brzeska
Gimbletta	aktorki	* * *
Lidja	aktorki	* * *
Silwja	aktorki	* * *
Żołnierz pierwszy		Bykowski
Żołnierz drugi		* * *

Rzecz dzieje się w Paryżu i na prowincji
W akcie II-gim sketch „Ćwiczenia baletowe“.
W akcie III-im „Figle Żołnierskie“.

—oo—

„ODNOWA”

Spółdzielnia z ogr. odpow. wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres rekonstrukcji budynków, odnawiania mieszkań i t. p.

solidnie, szybko, tanio i na raty!

pod kierownictwem upoważnionych inżynierów i architektów. — Informacji udziela się bezpłatnie.

Tel. 172. Lwów, Nowy Świat 14. 2150

---

1 lipca

ciągnienie dolarówek, które kupujemy i sprzedajemy za złote. Kupujemy losy przedwojenne włoskie, tureckie i serbskie, przeglądamy wszelkie losy przedwojenne. 2192

Dom Bankowy Schütz i Chajes
Lwów, pl. Marjacki 7. (róg ul. Kopernika)

SALON FRYZJERSKI

męski i damski

nowo otwierzony 2165

ulica Gródecka l. 2 b
(Gmach Teatru Małego).
poleca się łaskawym względom PT. Publiczności.
Właściciel **Mieczysław Matkowski.**

SOLEC zakład wód mineralnych, siarczano-słonych i kąpieli błotnych, znanych ze swej skuteczności w reumatyźmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie otwarty

od 1-go maja do 1-go października.

Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój. 1953

M. Spaliński & J. Osiński

Warstaty ślusarsko-mechaniczne

ul. Ossolińskich l. 13, **WE LWOWIE** ul. Cicha 7.

w których wykonuje się dla przejezdnych **NATYCHMIAST** każdą naprawę.

Wulkanizacja opon i dentek wszelkich rozmiarów. 2200

Przyjmuje się auta w komisową sprzedaż.

NAUCZYCIEL z kwalifikacją do szkół wydziałowych (j. niem. i franc.) poszukuje lekcji na wyjazd na czas wakacji. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Lekcja“. 2185

Konc. Kursy Handlowe Dyr. P. Rutkowskiego

Lwów, Zyblikiewicza 41, przyjmują wpisy na: kurs wakacyjny księgowości oraz kursa roczne handlowe i półroczne, ranne i wieczorne, stenografja polska i w nowożytnych językach, pisanie na maszynach i obcych języków. Ceny zniżone. Wpisy od 10-1 i od 4-9. Zamiejscowym korespondencyjnie. 2163

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Św. MICHAŁA 4.
(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres **ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI** WCHODZĄCE.

TELEFON: 19-14.

Zboże

i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar“ Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9,
telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol“. 2177

Bezpłatne obszerne mieszkanie na kilka lat, według umowy, przy ul. pryncypalnej we Lwowie, otrzyma ten, kto przyczyni się kwotą dol. 1.200—1.500, do nadbudowy domu. Zgłoszenia pod 2195

„mieszkanie 333“

do Adm. „Kurjera Lwowskiego“.

Pokój do wynajęcia

z pełnem lub częściowem utrzymaniem. Inform.:

ul. Tarnowskiego 20|II. drzwi Nr. 10.

DRUKARNIA POLSKA

Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
Tel. 29-19,

doskonale wyposażona

wykonywa wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące

szybko, starannie i tanio!

Żarówki oszczędnościowe

oraz wszelkie materjały elektrotechniczne poleca znana firma

K. POMPACH

w nowo utworzonym okalu przy ulicy Batorego 26 (Gmach Premier) Ceny bez konkurencji. 208

NA RATY! Tanio i solidnie NA RATY!

wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące:
odnawiania, rekonstrukcja domów jak i nowe budowle

DOMINIK WUCHOWICZ

architekta — konc. budowniczy
LWÓW UL. ZYBLIKIEWICZA L. 17
Kosztorysy bezpłatnie. 2135

Dzierżawa

z powodów familijnych do odstąpienia. 2108

Folwark, w okolicy Lwowa

około 650 morgów, łąk osobno ok. 100 morgów, budynki murowane, zasiewy uskutecznione, inwentarz martwy i żywy i t. p. Zgłoszenia pod: „Dzierżawa 444“ do Admin. „Kurjera Lwowskiego“.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

DARMO prawie wyucza stenografji wszystkich listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Prospekty wysyłamy bezpłatnie. 2083

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnej Wodzie. Zgł.: Batorego 34 IV (czwarte) piętro od 2 - 4.

SZKOŁA MUZYCZNA Marji Łazowskiej (ul. Leona Sapiechy l. 15.) Przyjmuje zgłoszenia na czas wakacji codziennie od godz. 4 6-tej.

Kupno i sprzedaż.

Sprzedam

2 piętrową kamienicę koło Parku Stryjskiego. Cena 4.000 dolarów — wkład 3.000 dolarów. Zgłoszenia bez innych pośreoników do Adm. Kurjera pod „kupno 222“. 2158

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. Nowacki Pańska 17. 2197

Matrymonialne.

MŁODA przystojna panna posiadająca we Lwowie kamienicę 3-piętrową z kompletnie urządzonem mieszkaniem wyjdzie za mąż za bardzo inteligentnego człowieką. Zgł. do Adm. „Kurj. Lw.“ pod „Zadowolenie“. 2190

BARDZO ŁADNA, lecz biedna młoda dziewczyna o niezwykłych zaletach ducha, wykształcona pragnie wyjść za mąż za dobrego człowieka ze sfer urzędniczych. Zgł. do Adm. „Kurj. Lw.“ pod „Nadzieja“. 2189

Różne.

PRZECIW włamaniu chroni zamek „Plácko“ Kościuszki 18, tel. 30—02. 1986

MALUJĘ suknie, szale nawet na poczekaniu, także złotem i srebrem. Również wyuczam nawet w jednym dniu. Zyblikiewicza 49 II. p. wprost. 2043

WYCIECZKA Dniestrem do Zaleszczyk. Zgłoszenia od 4-6 ul. Lenartowicza 11B. Józef Groch. Po pierwszym listownie. Halicz, Józef Groch. 2201

Zalety i wady!



Światowej sławy psycho-grafolog SZYLLER SZKOLNIK odpowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyła się po otrzymaniu 5 złotych (można znaczkami pocztowymi). Osobiście przyjmuje od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho - Grafolog, SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-5. 1832

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

RODZINA MAŁA szlachecka z wyższych sfer urzędniczych, przyjmie panienki lub studentów na mieszkanie z utrzymaniem. Opieka zapewniona, osobny pokój ulica Badenich. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ pod „Rodzina szlachecka 200“.

RYMANÓW-ZDRÓJ (pomocy szczególnie dla dzieci). Pierwszorzędny pensjonat „Pod Matką Boską“ Pauliny Strzałkowskiej. Pokój z obfitem i smacznem utrzymaniem: dla 1 osoby 7-9 zł., dla 2 osób 13-16 zł., dla 3 osób 19-22 zł. Dzieci do 5 lat połowę. 2041

Posady i prace.

DRAWNIK ukończony poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia: Adm. „Kurjera Lw.“ pod „Prawnik“. 2126

UCZCIWA służąca umiejąca po niemiecku poszukuje posady do 2 osób lub do chorego od 1 lipca Listy pod Marja Józefa do Adm. „Kurjera Lwowskiego“. 2187

RUTYNOWANA urzędniczka, obznajomiona dokładnie z manipulacją biurową, pisząca biegle na maszynach wszystkich systemów, poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „Kurj. Lw.“ pod „Zofja“. 2154

INSERUJCIE

w

Kurjerze Lwowskim

Ceny ogłoszeń: Za wiersz millimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukulący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński
drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzny 17, Tel. 29-19